

№ 171

XXVII r.  
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp  
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

Cena numeru  
250.000 mk.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Miesięcznie 2,50 zł.  
Odniesienie do domów 10 gr.  
Z przes. poczt.  
Miesięcznie 3,50 zł.  
za Łodzią egz. 20.000 drożej  
Konto P.K.O. 60594.  
Należność pocztowa  
opłacana ryczałtem.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ŻADNEJ PARTJI.

Wtorek, dnia 24 czerwca 1924 r.

## Powrót do olimpijczyków.



Nie przywieźli nam z Paryża wieńców laurowych — ale w czarnej trumience swoją sławę szampionów futbolu...  
Pobili nas Szwecya, pobili nas Węgry, ale miejmy nadzieję, że stosunki polsko-węgierskie i szwedzko-polskie nie uciekną przez to, że tamci piłkarze lepiej kopią od naszych...  
Popłynię w cichości niejedną łza na zmaltretowaną biedną piłkę, nasi footballiści zaczęli trenować na przykład Olimpiadę, marzą o odwecie... Liga Narodów nie będzie miała, prawdopodobnie powoła do interwencji

## Czwarta porażka Mac Donalda.

Londyn, 17-go czerwca 1924 r.

Wczoraj wieczorem rząd Mac Donalda ucierpiał czwartą porażkę z rządu, będąc przegłosowanym 189-u głosami na 126 na poprawce do projektu prawa transportowego dotyczącego Londynu.

Wywołana ona została manewrem liberałów, którzy celem zapobieżenia przeciw tworzeniu się trustów omnibusowych na terenie Londynu wnieśli poprawkę żądającą, ażeby każdy właściciel omnibusu, przy składaniu podania o pozwolenia jazdy po mieście składał jednocześnie Ministerstwu Transportu szczegółowe informacje, co do wszelkich z innymi towarzystwaniami omnibusowymi łączących go kontraktów lub umów.

Minister Transportu, Gosling, zaprotestował, że posiada dostateczną władzę, ażeby uchronić ogół od tego niebezpieczeństwa, lecz jeżeli Izba nalegała, to gotów jest zaproponować także poprawkę w imieniu socjalistów. Jednakże Izba nie spełniła życzenia p. Gosling'a, który tem samem pragnął dla siebie pozyskać kredyt tej racjonalnej poprawki, i w rezultacie, zarówno konserwatyści, jak i liberałowie oraz czterech socjalistów zaoponowało przeciw temu rządowemu manewrowi z rezultatem jak wyżej. Wniosek odesłano do komisji.

Rząd p. Mac Donalda, nie ma szczęścia, gdyż jest czwarta porażka od chwili przyścia do władzy w styczniu bieżącego roku. Dnia 13 mar-

ca miała miejsce, pierwsza porażka 7 kwietnia druga i trzecia. Aczkolwiek żadna z nich nie była śmiertelna dla rządu „Labour Party”, to jednak, jak kropla w kamieniu, każda z nich zrobiła poważną dziurę w reputacji rządowej i nieomyślności socjalistycznych reformatorów. Nie ulega jednak wątpliwości, że zaostrzają one apetyty opozycji rychłego powrotu do władzy, po ewentualnem załagodzeniu konfliktów istniejących między konserwatystami i liberałami od czasu przeformowanej dymisji Lloyd George'a, lecz również pomiędzy samymi liberałami. Rozdwojenie tych ostatnich trwa, jak wiadomo, od 1915-go roku, tj., od dymisji prawowitego lidera liberałów, Asquith'a. Pomimo pozornej zgody istniejącej między obiema grupami od czasu zawarcia paktu lojalności między Lloyd George'm i Asquithem celem przeprowadzenia wspólnej kampanii elekcyjnej na początek bieżącego roku, nienasycona ambicja polityczna poprzedniego jest ciągle tematem spekulacji i niepewności. Wojenny ex-premier czuje się pokrzywdzonym, że go konserwatyści zdradzili rozwiązując na słynnym meeting'u w Carlton Clubie wojenny rząd koalicyjny, którego Lloyd George był panem wszechwładnym i tworząc konserwatywny rząd pod kierownictwem Bonar Law'a, a po śmierci tegoż, Stanley Baldwin. Korzystają oczywiście z tego stanu politycy „robotniczego rządu” i wszelkimi sposobami sta-

rają się niezadowolonych liberałów dla swoich celów pozyskać. Ostatnim klasycznym tego rodzaju manewrem był budżet Angielski przedłożony przez Ministra Finansów, Snowden'a. Obliczony on był nie tylko na zdobycie popularności wśród ubogich warstw społeczeństwa angielskiego przez redukcję niektórych podatków bezpośrednich oraz podatku od tańszych biletów teatralnych i kinematograficznych, lecz również na przypodobanie się liberałom za pomocą propagowania drogich sercu tychże doktryn wolnego handlu przez odwołanie t. z. „Mac Kenna duties”.

Obecnie na wokandy Izby Gmin znajduje się projekt udzielenia ceł ochronnych brytyjskim towarom kolonialnym wytwarzanym przez Australję, Kanadę, Nową Zelandję etc., Został on przygotowany przez wielką konferencję Premierów kolonialnych w roku zeszłym pod patronatem rządu Baldwin'a. Jako projekt rządu konserwatywnego spotkał on się niezawodnie ze znaczną opozycją lewych partji, lecz ponieważ chodzi tu o interes całego Imperjum, rezultat głosowań może być bardzo daleko idący.

Stefan Kreczkowski

## Odwrót niemieckiego socjalizmu od zasad.

Niemiecka socjalno-demokracja odbyła swój doroczny kongres od 11-13 bm. w Berlinie. Jest on charakterystycznym z tego względu, że się skończył klęską rewolucyjnej mniejszości, natomiast zwycięstwem tego kierunku, który pozwolił socjalnej demokracji Rzeszy wejść na drogę współpracy z partjami demokratycznymi Reichstagu w ramach t. zw. wielkiej koalicji. Po długich i chwilałmi burzliwych obradach przyjęto 262 głosami przeciw 105 wniosek; aprobujący parlamentarną taktykę frakcji i umożliwiający jej tworzenie większości także i w przyszłości.

W ten sposób niem. socjalna demokracja zerwała ostatecznie z lasalizmem, z bojkotem państwa niesocjalistycznego. Jej udział w rządach Wirth'a i Stresemanna, zatwierdzony obecnie przez kongres partji, stwierdza, że partja stała w rzędzie państwotwórczych kierunków politycznych. Nie przyszło to na kongresie dość łatwo! Już sam stosunek głosów za i przeciw rezolucji świadczy, że rewolucyjny odłam był i jest jeszcze dość silny. Stwierdzić jednak trzeba, że najwybitniejsi przywódcy opowiedzieli się za poparciem państwa. Zwolennikami współpracy okazali się najwięksi organizatorzy byłej „niezależnej” partji socjalno-demokratycznej, jak Hülfferding, Crispian i Dittman; na lewicy został z wybitnych działaczy tylko Löbe, były prezydent parlamentu. Wyrazem tego przewrotu partji w stosunku do państwa było głosowanie nad wnioskiem opozycji o skreślenie budżetu Reichswehry; wniosek upadł (241 głosów: 91).

Da się to wyjaśnić przede wszystkim strachem przed komunizmem, który wyżył się przestąpieniem przemyślowe Niemiec i niedze warstw robotniczych coraz bardziej wypiera socjalna demokracja z jej pozycji. Stąd szukanie współpracy z demokratycznymi i republikańskimi stronnictwami! Stąd też bezwzględna walka w stosunku do komunistów, czego wyrazem są 2 uchwały kongresu: 1) upoważnienie

# Francuscy duchowni w Polsce.

## Z pobytu biskupów w Poznaniu.

zarządu do użycia bezwzględnych środków względem komunistów, którzyby się wcieliłi w szeregi partii; 2) i zakaz współpracy z komunistami, podkrotowany wypadkami w Saksonii i Turynii, gdzie rządy socjalistyczno-komunistyczne z powodu nadużyć i przekupstw (min. Zeigner), odebrały partii resztkę obywatelskich sympatii.

Kiedy w czasie kongresu mówca z opozycji proponował wstawienie wyrazu „rewolucja” w jedną z uchwał, sprzeciwił się temu sam Hilferding, mówiąc, że nie trzeba wymieniać rzeczy, które się same przez się rozumieją. Przetłumaczywszy to na język zrozumiały należy odpowiedź Hilferdinga rozumieć, że wyraz zażenowania wobec skommitowanego w roku 1918 w Niemczech na wezwanie Rosji słowa „rewolucja”.

Porównajmy efekt kongresu niemieckiego z polityką socjalistycznych partii w Anglii i Francji! Pokazuje się, że socjalizm dokonuje obrotu na całym świecie od swoich kanonicznych zasad — rewolucji i bojkotu państwa burżuazyjnego. Czy się kryzys socjalizmu na tem zakończy nie wiadomo! W każdym razie jedno jest pewne, że socjalizm jennym! Przeszedł ewolucję, której końca jeszcze nie widać!

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

### SPROSTOWANIE M. SP. ZAGR.

(wp) Wobec doniesienia niektórych dzienników z dnia 23-go t. m., jakoby odpowiedź p. Mi-cistra Spraw Zagranicznych na interpelację posła Daszyńskiego z dnia 8 kwietnia r. b. w sprawie stosunków personalnych i organizacyjnych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wbrew oświadczeniu p. Ministra Zamojskiego na ostatniem posiedzeniu Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych została

„...dopiero na skutek nalegań Biura Sejmowego przesłana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych w połowie czerwca”...

Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdza: Odpowiedź p. Ministra Spraw Zagranicznych na wspomnianą interpelację pos. Daszyńskiego, datowaną z dn. 31-go maja 1924 r., została w dniu 31-go maja t. b. przesłana do p. Marszałka Sejmu, stosownie do obowiązujących od lat kilku przepisów o postępowaniu przy udzielaniu odpowiedzi na interpelację przez Prezydium Rady Ministrów.

### NIEPOKOJĄCA WIADOMOŚĆ.

(wp) Korespondent sejmowy zargonówki łódzkiej „Najer Volksblatt” dowiadyuje się, że ministerjum spraw wewnętrznych powzięło decyzję w sprawie tzw. obokrajowców w Polsce. Jest prawdopodobne, że blisko 90 procent tych obokrajowców uzyska obywatelstwo polskie. Odnośny dekret rzekomo już podpisany ma być w najbliższych dniach opublikowany w drodze urzędowej.

Wiadomość powyższa, aczkolwiek brzmi nieprawdopodobnie, musi wywołać w całym społeczeństwie polskim najwyższe zaniepokojenie. Konieczne jest jaknajszysze katogoryczne zaprzeczenie ze strony władz państwowych, celem położenia kursu ciągłemu niepokojeniu opinii tą sprawą.

### NACZELNIK ODDZIAŁU DO WALKI Z LICHWĄ (SPEKULACJA ZAWIESZONY W CZYNNOSCIACH)

(wp) W związku z zarzutami, uczynionemi naczelnikowi oddziału walki z lichwą, p. Totwenowi, p. minister spraw wewnętrznych Huebner zawiesił go w czynnościach.

Kierownikiem oddziału miał być mianowany b. naczelnik Urzędu walki z lichwą, obecnie radca ministerjum spraw wewnętrznych, p. Stefan Molen dziański, do tego jednak nie doszło i miejsce p. Totwena zajął pomocnik jego p. Z. Zaczyński.

### O REFORME UPOSAŻEN KOLEJARZY.

(wp) W 6-ym dniu obrad ogólnego zjazdu polskich związków kolejarzskich w Katowicach, po wygłoszeniu sprawozdań przez cały szereg referentów, oraz wyborze komisji, uchwalono cały szereg rezolucji, które będą poddane pod głosowanie przy zakończeniu obrad. Rezolucje te odnoszą się do sprawy mającej nastąpić reformy uposażenia kolejarzy.

### ARESZTOWANIA NACJONALISTÓW NIEM. NA TERENIE OKUPOWANYM.

DUESSELDORF, 23 6. (PAT) Na terenie okupowanym francuskim i belgijskim, dokonano rewizji w siedzibach niemieckich organizacji nacjonalistycznych, oraz w mieszkaniach niektórych członków tychże organizacji. Dokonano licznych aresztowań.

POZNAŃ 23 6 (PAT) O godz. 12.30 ks. biskupi francuscy wraz z całym otoczeniem przybyli do ratusza. Przywitał ich wiceprezydent miasta w zastępstwie nieobecnego prezydenta Ratajskiego. Zebrana publiczność złożyła hołd przybyłym biskupom francuskim; wznosząc niemiłknie okrzyki „Niech żyje Francja”.

W sali tronowej wygłosił dłuższe przemówienie w języku łacińskim dr. Kiedacz witałac gości.

Odpowiedział po francusku kardynał Dubois: Serdeczne słowa, jakimi nas przywitali, znajdują we Francji żywe echo. Bądźmy na zawsze przyjaźni, a przyjaźń ta oparta będzie o entuzjazm Polski. Błogosławieństwo Boże niech spłynie na Polskę i stanieśmy sobie zawsze wierni, jak dwie siostry.

Po zwiedzeniu ratusza odbyło się śniadanie.

Przy odjeździe zdromadzona publiczność owacyjnie zęgnala biskupów. O godz. 4 po południu w sali tronowej zamku ks. biskupa z kard. Dubois na czele przyjmowali delegacje towarzystw miejscowych.

Na przemówienie delegata młodzieży katolickiej, kard. Dubois odpowiedział, zaznaczając, że jako przedstawiciel kleru katolickiego błogosławi i zachęca towarzystwa polskie do dalszej owocnej pracy dla wiary i oj-

czyzny. X. kardynał zakończył swoje przemówienie: „Naprzód dla Chrystusa i dla Polski”.

W młodzieży katolickiej, francuskiej macie żołużnika. Następnie X. kardynał rozmawiał z poszczególnymi delegacjami polskimi; a na zakończenie udzielił im błogosławieństwa.

O godz. 5 po południu w uniwersyteckiej odbyła się uroczysta akademja na cześć ks. biskupów francuskich.

Zagał akademje prezes ligi katolickiej prof. Gandkowski. Przemówienie powitalne wygłosił szambelan Podworowski, po czym X biskup Badrillard przypomniał o węzłach przyjaźni łączących oba kraje. Polska i Francja, mówił dalej; mają swą rolę historyczną. Oba kraje zdolne są do działania dla czystej idei i stają się rycerzami cywilizacji Zachodu. O godz. 8 wieczorem w salach zamkowych X. kardynał Dalbor podejmował gości obiadem uroczystym. Przy obiedzie wznosząc kielich na cześć gości, podkreślił, że wizyta ich w Polsce jest krokiem naprzód dla osiągnięcia pokoju Chrystusowego.

Odpowiedział na to przemówienie X. kard. Dubois, że jest głęboko wzruszony iż mówić ma wobec elity społeczeństwa polskiego, jaka X. kardynał Dalbor zebrał przy Polsce dla uczczenia gości francuskich w tej kolebce historycznej Polski.

# Wrzenie w Włoszech.

## WZROST I ŻĄDANIE OPOZYCJI.

RZYM 23 6 Urzędownie zaprzeczają tu wiadomościom jakoby Dumini miał poczyny zeznania w sprawie zamordowania Matteottiego. Dumini odmówił jakichkolwiek zeznań przed sędzią śledczym B. Szeff Bezpieczeństwa De Bono zaprzeczając jakoby współpracował z Filippim oraz wystawiał mu paszport. Aresztowany Filippi rozpoczął przed dwoma dniami głodówkę, a poszukiwany Caecaro Rossi sam stawil się w więzieniu.

Napiecie w kolach opozycji wzrasta, organizacje socjalistyczne i republikańskie w niektórych miejscowościach domagała się rozwiązania milicji i Izby, oraz rozpisania nowych wyborów. Pisma rządowe przestrzegają przed wszelkimi nierozważnymi krokami i oświadczały, że każda próba przewrotu będzie bezwzględnie zęgnieciona.

## CO SIĘ STAŁO ZE ZWŁOKAMI OFIARY

RZYM 23 6 (PAT) Posłowie Modigliani Musatti, Baldesi i d'Agradona w towarzystwie Komisji Sadowej wylechali wczoraj nad jezioro Vico. Pomimo trzygodzinnych poszukiwań zwłok Matteottiego nie znaleziono. Najprawdopodobniej Dumini i towarzysze dla zataczenia śladów zbrodni spalili zwłoki, nie mogli bowiem zatopić ich w jeziorze, ponieważ nie mieli łodzi. Tem się tłumaczy że sprawcy morderstwa; udając się poraz wtóry nad jezioro Vico, zabrali także i drugie auto; na którym prawdopodobnie przewieźli materiały palne potrzebne do spalenia zwłok. Według przypuszczeń; Volpi i Galassi prznieśli zwłoki z pierwszej królówki na inne miejsce i tam je spalili oblewając benzyna i nafla poczem niespalone resztki zwłok mogli już bez trudu ukryć. Badania potwierdziły, że znalezione u Duminiego resztki pokrawionej materii pochodzą ze spodni Matteottiego.

## PO STRONIE MUSSOLINIEGO.

BOLONJA 23 6 (PAT) Wczoraj odbyło się tutaj wielkie zebranie związku okręgowego faszystów miasta i gmin porzecza Poo. Teatr miejscowy zapelnil się szczerle przybyłymi delegatami 1200 gmin, 6000 kółek faszystowskich.

W zebraniu tem brało udział 10 senatorów,

50 deputowanych oraz wielka ilość b. uczestników wolny. Na wstepie wygłosił wielką mowę patriotyczną deputowany Grandi. Następnie zebranie uchwała rezolucje dla wręczenia jej Mussoliniemu.

Rezolucja ta stwierdza mocna wiarę zebranych we faszyzm i jego szefa Mussoliniego.

Po odbyciu zebrania uformował się imponujący pochód, złożony z 80.000 osób; który wśród owacji tłumów udał się na plac Viktora Emanuela.

Wszyscy mówcy wystawiali faszyzmowi podkreślając przywiązanie Włoch dla Mussoliniego oraz wyrażając ubolewanie z powodu akcji przeciwników faszyzmu.

W godzinach popołudniowych w siedzibie miejscowego związku faszystów odbyło się zebranie sekretarzy związków prowincjonalnych z udziałem deputowanych. Zebranie po dokładnem omówieniu sytuacji stwierdziło, że wszystkie kółka faszystowskie reprezentowane przez zebranych przestrzegają żelaznej dyscypliny i są gotowe do sżuzenia Mussolinimu z bezgraniczną pewnością. W następną niedzielę ma się odbyć w Mediolanie wielki zjazd faszystów z udziałem 100.000 osób. 6-go lipca odhędzie się w Palermo wielkie zebranie faszystów z Syevit. W Turynie, Palermo, Trvdencie odheda się imponujące manifestacje na cześć Mussoliniego; świadczące o zaufaniu do wodza faszyzmu, Mussoliniego.

## O REORGANIZACJE MILICJI NARODOWEJ.

RZYM 23 6 (PAT) Mussolini odbył wczoraj dłuższą konferencje z gen. Giardino. Konferencji tej przypisują wielkie znaczenie, ponieważ ma ona dotyczyć reorganizacji milicji narodowej.

## BURZLIWE DEMONSTRACJE PRZECIWKO FASZYZMOWI.

PARYŻ 23 6 (PAT) Pod Paryżem w Saint Germain miały miejsce demonstracje komunistyczne skierowane przeciwko faszyzmowi, które doprowadziły do rozruchów i walk ulicznych. Sa ranni zarówno wśród manifestantów, jak i policji. Porządek został przywrócony.

## ZAJŚCIA LISTOPADOWE PRZED SADEM.

KRAKÓW, 23 6. (AW) Osiemnasty dzień rozpraw. Rozprawy odroczone zostały do godz. 12, celem powzięcia decyzji co do choroby głównego zastępcy sędziiego przysięgłego, p. Wajsa, który zachorował dziś w nocy na serce. Przewodniczącą i zarządził zbadanie chorego przez dwu lekarzy, łącznie

z delegowanym przez trybunał sędzią. Jeżeli choroba okaże się lekka, trybunał nie zwolni Wajsa o wzięcia udziału w rozprawach, jeśli przeciwnie, choroba zapowie się na dłużej, wtedy zostanie wyznaczony na miejsce chorego nowy zastępca, poczem rozprawy rozpoczną się w dalszym ciągu i toczyć się beda przy 12 przysięgłych bez zastępcy.

# Sytuacja w m. Gdańsku.

## Upadek gospodarczy dziełem szowinistów.

GDANSK, 23 6. (AW) Tutejsze sfery gospodarze z najwyższym zaniepokojeniem śledzą wzrost szowinizmu niemieckiego w Gdańsku. Szowinizm ten świecił w ostatnich czasach w wolnym mieście niebywałą wprost orgię. W ciągu kilku dni odbyły się zjazdy: historyków hanzeatyckich, bojowych organizacji studentów niemieckich (burschenschaftów) i miały miejsce: wizyta przedstawicieli prasy niemieckiej, oraz starogermański obchód święta prze silenia dnia z nocą. Poza tym z Gdańska udało się do Niemiec kilka wiernopoddanych delegacji. Jasnym jest, że wszystkie te fakty miały miejsce tylko dlatego, aby w typowo niemiecki, a więc krzykliwy sposób, zaakcentować przynależność Gdańska do „wielkich Niemiec“.

Jakkolwiek gospodarczo Gdańsk znajduje się

w stanie największego niebezpieczeństwa, sfery rządzące wolnego miasta niszczą najwyraźniej planowo wszelkie poczynania w kierunku uzdrowienia tych stosunków choćby za cenę największych ofiar.

Z drugiej strony kupiectwo tutejsze czyni rozpaczliwe zabiegi, aby wejść w kontakt z Polską, rząd polski odnosi się jednak do tych poczynañ z zupełnie zrozumiałą rezerwą, co więcej jeszcze potęguje krytyczne położenie Gdańska.

Śladem Rzeszy, Bank von Danzig ogranicza w dalszym ciągu kredyty na rzecz kupiectwa. Z ostatnich wykazów wynika, że w ubiegłym okresie gospodarczym obieg banknotów zmniejszył się od 18 do 18 proc. Przyczynia się to wydatnie do tem większego zastoju na rynku wewnętrznym gdańskim.

wie lipca.

Możliwym jest, że o ile rząd nie użyłby w parlamencie dla uchwał tych niezbyt wielkiej siły, wówczas parlament mógłby być rozwiązany.

## ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI I WYJAZD HERRIOTA DO BRUKSELLI.

LONDYN 23 6 (PAT) Herriot w towarzystwie szefa gabinetu Bugerie i dyrektora dep. politycznego w min. spraw zagranicznych Peretiego odjechał do Brukseli.

## TELEFONEM Z WARSZAWY.

### POWRÓT NUNCJUSZA.

\*) Wczoraj o godzinie 10 i pół wieczorem powrócił z wizytacji sufraganji łomżyńskiej JE. mons. Lauri, nuncjusz papieski wraz z towarzyszącym mu prałatami ks. Poskrobką i A. Kwiatkowskim.

### KONFERENCJA ASTRONOMICZNO-GEODEZYJNA.

\*) W Zakładzie Astronomicznym odbyła się z inicjatywy Ministerstwa Oświaty narada w sprawie udziału Polski w Konferencji Astronomiczno-geodezyjnej w Helsingforsie dnia 28-go b. m. W wyniku narady po uzgodnieniu stanowiska w tej sprawie Ministerstwa Robót Publicznych, Ministerstwa Spraw Wojskowych, Ministerstwa Oświaty oraz przedstawicieli Akademii Umiejętności uchwalono, że delegacja polska na konferencję w Helsingforsie składać się będzie z 5-ciu osób: prof. Banachiewicza (Kraków), Kamińskiego (Warszawa), Zaleskiego (Poznań), z ramienia Ministerstwa Oświaty oraz Akademii Umiejętności prof. Warchałowskiego (Politechnika Warszawska), z ramienia Ministerstwa Robót Publicznych, prof. sen. Kalinowskiego.

### KREDYTY DLA ROLNIKÓW.

\*) Państwowy Bank Rolny wszczął starania u rządu o powiększenie kapitału zakładowego, który wynosi obecnie 3 milj. złotych i nie zaspakaje potrzeb kredytowych rolnictwa.

Jednocześnie z wyasygnowaniem przez rząd 46 milj. złotych Bankowi Gospodarstwa Krajowego, rząd udzielił Bankowi Rolnemu 4 miliony złotych na kredyt krótkoterminowy trzymiesięczny. Koła rolnicze są jednak zdania, że kredyty krótkoterminowe nie odpowiadają interesom rolnictwa, które potrzebuje kredytów co najmniej na 6 do 9 miesięcy.

### POSIEDZENIE DYREKCJI BANKU POLSKIEGO.

\*) W dniu 22 b. m. odbyło się posiedzenie dyrekcji Banku Polskiego, na którym omawiana była szczegółowo kwestja awansów urzędniczych w Banku Polskim.

Dalszy ciąg posiedzenia w poniedziałek dn. 23 b. m. Liczba zaproponowanych awansów jest bardzo duża. Naczelna dyrekcja banku ponownie rozpatrywać będzie szczegółowo listy kandydatów.

— 00 —

## TELEGRAMY.

### DUPONT SZEFEM MISJI KONTROLNEJ.

PARYŻ, 23 6. (AW) Oficjalnie dementują tu pogłoskę, jakoby gen. Dupont miał zająć stanowisko następcy gen. Nolleta jako szef komisji kontrolnej międzysojuszniczej w Berlinie.

### PRZYCZYNY NIEDOJŚCIA DO SKUTKU LEW.—CENTR. W GDANSKU.

GDANSK, 23 6. (AW) Dzienniki gdańskie, z wyjątkiem nacjonalistycznej „Allgemeine Zeitung“, potępiają stanowisko centrum, które doprowadziło do rozbicia rokowań o utworzenie koalicji lewico-centrowej. Dzienniki zgodnie podkreślają, iż nie różnice programowe, lecz jedynie względy ściśle partyjne nie doprowadziły do porozumienia. Wobec tego zaznaczyć należy, że centrum jest narzędziem prawicy, która ma jeszcze nadzieję, iż uda się jej rozszerzyć obecną większość sejmową i utrzymać nadal dotychczasowy kurs polityki, mimo, iż ta jest tak rujnującą dla obecnego życia Gdańska.

### HERRIOT W BRUKSELLI.

LONDYN, 23 6. (AW) Herriot przybył dziś do Brukseli. Na dworcu powitał go minister spraw zagranicznych, Fymans, który udał się następnie z Herriotem do króla Alberta.

### STANY ZJEDNOCZONE ZAPROSZONE NA KONFERENCJĘ MIĘDZYNARODOWĄ.

PARYŻ, 23 6. (AW) „N. York Herald“ donosi, że Stany Zjednoczone zostały oficjalnie zaproszone na konferencję międzynarodową w Londynie, mającą się odbyć w dniu 16 b. m. Rządy Francji i Anglii wyrażają życzenie, aby w konferencji wziął także udział sen Daves.

— 103 —

# Benesz darzy Polskę względami.

## Ciekawe plotki polityczne.

PRAGA, 23 6. „Nasziniec“, organ min. Szramka, przynosi w nr. 142 depezę z Warszawy, że toczą się tam rokowania o przystąpienie Polski do Małej

Ententy. Pismo to stwierdza, że Mała Ententa okazuje obecnie większą gotowość do przyjęcia i Polski (!!) niż dotychczas.

# O zgodność współdziałania państw sprzymierzonych.

## Konferencja Mac Donalda z Herriotem.

### CELE KONFERENCJI W CHEOUERS.

PARYŻ 23 6 (PAT) Jak się dowiaduje Hayas Mac Donald i Herriot na konferencji w Chequers mieli na celu wytworzyć atmosferę sympatii i zaufania.

Mac Donald stwierdził łączność i solidarność Anglii, Francji i Belgii w stosunku do Niemiec; o ile usiłowałyby one uchylić się od wykonania zobowiązań. Premier angielski dodał, że Anglia zarówno, jak i Francja jest skłonna do pojednania z Niemcami pacyfistycznymi; natomiast załmnie stanowisko stanowiące wobec Niemców nacjonalistycznych i pangermanistycznych.

### PAKT MORALNY O WSPÓLDZIAŁANIU.

LONDYN 23 6 (PAT) Mac Donald i Herriot postanowili dołączyć do ogłoszonego już komunikatu rządowego następującą deklarację. Wobec tego położenia, w jakim znajdują się oba nasze kraje, dążymy do całkowitego porozumienia co do zawarcia paktu moralnego o trwałem współdziałaniu obu krajów.

### ROZBROJENIE I EWAKUACJA.

PARYŻ 23 6 (PAT) Według informacji „Matin“; Herriot i minister wojny gen. Nollet uzależniają ewakuację wojskową w okolicy Ruhry, od pozostawienia w rękach władz okupacyjnych pewnych strategicznych linii kolejowych, tak, aby zabezpieczyć szybkie nadesłanie wojsk nad Ren; na wypadek gdyby Niemcy chciały się uchylić od wypełnienia zobowiązań.

W sprawie rozbrojenia Niemiec sprzymierzeni zdecydowali się zająć energiczną postawę i będą domagali się całkowitego wykonania żądań co do inspekcji i kontroli stanu uzbrojenia Niemiec przez komisje międzysojusznicze.

### RZECZOZNAWCY DLA ROZWAŻENIA DŁUGÓW MIĘDZYSOJUSZNICZYCH.

PARYŻ 23 6 (PAT) Według informacji dzienników, Mac Donald i Herriot postanowili wyznaczyć po jednym rzeczoznawcy z obu stron dla rozważenia sprawy długów międzysojuszniczych bez oczekiwania na wzięcie udziału w odnośnych naradach przez Stany Zjednoczone. Według informacji prasy, Niemcy będą zawezwane do ustalenia i podpisania protokołów, w sprawie wypełnienia planów Davesa.

### OPINJA FRANCUSKA O KONFERENCJI PREMIERÓW.

PARYŻ 23 6 (PAT) W związku z londyńskimi naradami premierów obu państw danie tu ogólne przeświadczenie, że decyzyjnie

te przyczynia się do ułatwienia rozwiązania wielu spraw między innymi drażliwej sprawy ewakuacji wojskowej z zagłębia Ruhry.

Postanowienie obu premierów udania się do Genewy na zgromadzenie Ligi Narodów; zdaje się wskazywać na zamiar powierzenia ewentualnie temu zgromadzeniu doniosłej sprawy gwarancji bezpieczeństwa. Co się tyczy lipcowej konferencji sprzymierzonych, to i do Stanów Zjednoczonych zostanie wysłane zaproszenie do wzięcia udziału w tej konferencji.

PARYŻ 23 6 (PAT) Prasa paryska wyraża zadowolenie z rezultatów obrad premierów Chequers, których serdeczność podkreśla „Matin“ nazywa komunikat oficjalny o naradach sensycyjnym.

„Figaro“ podkreśla; że zalecie solidarnego stanowiska jest najlepszym sposobem skłonienia Niemiec do szczerości.

### OŚWIADCZENIE RZĄDU RZESZY POD ADRESEM MAC DONALDA.

LONDYN 23 6 (PAT) „Daily Telegraph“ dowiaduje się, że Mac Donald otrzymał obszernie oświadczenie rządu Rzeszy, które dotyczyć ma rzekomo sprawy kontroli wojskowej.

Rząd Rzeszy ostatecznie postanowił przyjąć wszystkie odnośne żądania sprzymierzonych.

### PRASA BERLINSKA O ROKOWANIACH W CHEOUERS.

BERLIN 23 6 (PAT) Prasa berlińska zajmuje się rokowaniami między Parvżem a Londynem.

„Acht Uhr Abendblatt“ podkreśla; że w zakresie rokowań dyplomatycznych nastąpiła chwila; która pozwala żywić jak najlepsze nadzieje na przyszłość. Szczególnie doniosłe są; pisze dziennik, rezultaty narad; które się odbyły w ubiegły piątek w Parvżu i Londynie. Z jednej strony między ambasadorem Hoeschem a Herriotem, a z drugiej między Stahmerem i Mac Donaldem. W ten sposób premierowie francuski i angielski są poinformowani co do niemieckiego punktu widzenia.

Rząd Rzeszy, jak się zdaje, zdecydował się dość do porozumienia z mocarstwami sprzymierzonymi na podstawie uchwał planów rzeczoznawców. Na Wilhelmstrasse przyniósł przedświadczenie; że do połowy sierpnia uda się do porozumienia osiągnąć. Już w chwili obecnej daleko posunął się rokowanie. Rząd Rzeszy w temple szybkim przystąpił w szeregu projektów ustaw niezbędnych dla wprowadzenia w życie uchwał rzeczoznawców i ma nadzieję; że ustawy te będzie mógł przedłożyć parlamentowi Rzeszy już w poło-

## WIADOMOSCI Z KRAJU

## Biskupi franc. opuszczają polskę 28 b. m.

W niedzielę o godzinie 23 zgromadziły się tłumy ludzi na dworcu centralnym, w Warszawie aby pożegnać odjeżdżających do Poznania biskupów francuskich. Wznoszono okrzyki na cześć biskupów, na które odpowiedział kardynał Dubois, dziękując za gorące przyjęcie, jakiego doznali biskupi francuscy w Polsce. Ks. kardynał zakończył swe przemówienie okrzykiem „Niech żyje Polska”. Na dworcu zjawili się przedstawiciele duchowieństwa z kardynałem Kazowskim, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, organizacji i poselstwa francuskiego. W chwili odjazdu pociągu orkiestra zaintonowała hymn francuski. Biskupi francuscy udali się do Poznania, a stamtąd do Katowic, opuszczając Polskę 28 b. m.

## Figle pioruna.

(k) Z Horodenki donoszą o niezwyklej wędrowce piorunu. Podczas burzy, jaka szalała onegdaj nad Pokuciem i Podolem, wpadł piorun do kościoła ormiańskiego w powyższej miejscowości. Ze strychu przedostał się do drucie od świecznika do nawy kościelnej, ze świecznika skoczył na chórągiew, z której stracił metalowy krzyż i podarł szarfę, poczem uszkodził znacznie ławkę, przenosząc się do bocznej kaplicy gdzie tylko odrzucił stojącą pod murem ciężką ławkę dębową, powrócił znowu do nawy i przedziurawiwszy szybę nad drzwiami głównymi, wypadł na zewnątrz. W kościele na szczęście nie było nikogo.

Tego samego dnia poraził piorun we wsi Serafińcach wieśniaka, którego odratowano, ale wieśniak ten stracił mowę.

## Morderstwo rabunkowe w Białej

(k) W Białej onegdajszej nocy przypuszczalnie około północy został zamordowany p. przedpokój swojego biura przy ul. Komorowickiej nr. 21 znany rzeźbiarz i właściciel pracowni kamieniarskiej, Józef Fojcik; kasę, znajdującą się w biurze, opróżniono. Sp. Józef Fojcik wieczór o godzinie 8-ej był na kolacji u swej rodziny w Bielsku, następnie w kawiarni Europejskiej, skąd około godz. 10 w nocy udał się do biura w Białej, gdzie od dłuższego czasu sypiał w przyległym pokoiku. Rano przybyła córka zastała ojca martwego na podłodze z okropnie pokaleczoną twarzą.

Przywołany lekarz, dr. Kwieciński i policja stwierdzili śmierć wskutek licznych uderzeń łepem parędziemi. Na szyi trupa znaleziono cienki powrózek, ale nie odszukano śladów duszenia.

## Liczba bezrobotnych w Rosji.

Liczba bezrobotnych w Rosji jest — wedle informacji nadchodzących stamtąd — największą na świecie w porównaniu z liczbą zajętych pracą robotników, a także, bezwzględnie biorąc, kolosalną.

## Aresztowanie głównego sztabu komunistycznego w Warszawie.

30 PTASZKÓW W KLATCE

Policja polityczna może się pochwalić schwytaniem głównego sztabu komunistycznego w Warszawie w komicie.

Jest to owoc prawie trzymiesięcznych obserwacji i poszukiwań.

Obserwowano ich nie spuszczać z oka, pozwalając komunikować się z innymi, leździć po Polsce, słowem działać. Ta droga udało się ustalić kompletną listę członków „sztabu”.

Przed kilku dniami dowiedziano się, że na sobotę wieczór wyznaczone zostało posiedzenie komitetu w sprawach bieżących.

Zgromadzić się miało w Zielonce pod Warszawą, na jednej z polanek w lesie. Obrady trwać miały całą noc, a rankiem wczoraj powrócić miało po 2-ch, po 3-ch jak zwykli wycieczkowicze, do Warszawy.

Już od południa w lesie czekali wywiadowcy na ten zjazd.

W ukryciu drzew i krzaków czekali. Około godz. 8-ej wieczorem umówiona polana zaczęła się zaludniać.

Rozstawione daleko od polany czaty, miały czuwać nad bezpieczeństwem obradujących.

Około godz. 9-ej przewodniczący otwo-

rzył posiedzenie, stwierdzając, że obecnych jest 27 osób.

Obrady toczyły się na temat projektowanych demonstracji bezrobotnych w związku z przeżywanym kryzysem ekonomicznym.

W czasie dyskusji przewodniczący zarządził dwukrotnie przerwę w czasie których zebrani pozwili się i raczyli wódką.

Już dniało gdy dyskusję skończono i posiedzenie zamknięto.

W tej właśnie chwili oczekujący w dalszej odległości silny oddział policji ruszył pierścieniem ku polanie. Podzielowano czaty zanim zdołały ostrzedz polanę. Jednocześnie wśród zebranych, wyrosł, jak z pod ziemi wywiadowiec z rewolwerami w ręku.

Spiskowcy osłupieli zaskoczeni niespodziewanym widokiem policyjnych mundurów.

Aresztowano ogółem około 30 osób, których nazwisk, ze względu na dobro toczącego się śledztwa, podać nie możemy.

Można jeszcze dodać, że materiały jakie znaleziono przy aresztowanych, pozwala twierdzić, że odcieto jedna z głów bolszewickiego polipa w Polsce.

## Spytał głupi mądrego...

KTO ZWRÓCI P. ZEMANOWI 200 ZŁ?

Łuck ma swoją sensację w postaci szantażu, dokonanego na dwóch tutejszych obywatelach, a mianowicie: właścicieli browaru p. Zemanie i znany w Łucku ogrodniku p. Niklu.

Przed kilku dniami p. Zeman otrzymał list, którego autor poleca złożyć w oznaczonym miejscu tysiąc złotych, w przeciwnym razie grozi śmiercią. Podobne „rozporządzenie” otrzymał p. Nikiel.

Pierwszy z nich zwrócił się o pomoc do policji

I tak, w miesiącu maju br. liczba mających pracę robotników w Sowdepji wynosiła 5,930,000, a bezrobotnych — przeszło milion. Do bezrobotnych zaliczeni są jednak nie tylko sami robotnicy, ale także urzędnicy, których liczbę znacznie zredukował ostatnimi czasy rząd sowiecki. Głównymi przyczynami bezrobocia są: ogólna ciężka przesilenie w gospodarce społecznej Rosji i koncentracja przedsiębiorstw fabrycznych, która pociągnęła za sobą zamknięcie mniejszych fabryk. W dodatku liczba bezrobotnych zwiększa się skutkiem przyływu ludności wiejskiej, do miast, a mianowicie tych robotników, którzy podczas wojny wrócili na wieś, a teraz znowu ją opuszczają.

Ze względu na pustki w kasach, rząd sowiec-

ki w porozumieniu z nią rzeczywiście położył w oznaczonym miejscu 200 złotych, aby znieść złozyńcę w zasadzkę. Jednakże... zasadzka się nie udała, a niezłany szantażysta uniósł łup... przysyłając następnego dnia zawiadomienie, że należy się mu jeszcze dopłata 800 złotych.

P. Nikiel okazał się o tyle przeczniejszy, że pieniędzy zadnych nie złożył.

ki nie może przyjść z należytą pomocą bezrobotnym, a zasiłki im udzielane — co najwyżej trzy ruble w złocie na miesiąc — nie wystarczają na najskromniejsze życie. Zresztą zasiłki te wypłacane są nieregularnie i to nie wszystkim robotnikom, którzy się po nie zgłaszają. Także zarobki, wypłacane przy robotach państwowych, zorganizowanych celem zatrudnienia bezrobotnych, wynoszą zał dwie jedną trzecią płac, jakie ustalone są po fabrykach.

Krótko mówiąc, bezrobotnych rosyjskich czeka śmierć głodowa, wprawdzie rozłożona na raty, ale nieuchronna, jeżeli w jakiś nadzwyczajny sposób rządu sowieckie nie zostaną z Rosji usunięte w jaknajkrótszym czasie.

— : 0 : —

ARNE GARBORG.

3)

## NA HALACH.

Hel he! Dalibóg! A! potym największy cygan, który ze swojej strony się chłopca... to łacinnicy, jak ich nazywa Jaabacki. Pewnie trzymacie z Jaabackiem? — na tyle przeciw macie rozum... On jest Jaabackianinem... Zeszedł na politykę.

— Bądźcie zdrowi! — powiadam.

Ale nie puścił mnie, lecz dalej ciągnął. łacinnicy to najgorsi... bo nie tylko że wysyła i gnioła chłopca jak pijawki, a najgorsze to, że oszuściła biedną młodzież i każe jej wierzyć, że na tym świecie powinniśmy sobie siedzieć na wyścielanych krzesłach i pytać z faleczki... Widziałem ja dość takich wreszcie nie... Nie, poczekajcie no jeszcze Chciałem się was zapytać... jakże tam ceny bydy w Stavangerze? Tak, pytam się, bo tak mi się jakoś widzi, że i wy jesteście także handlarzem.

Powiedziałem, że jestem studentem.

— Łacinnik, jak Boże Kocham! rozsiał się; male, błyszczące oko łypnęło chytrze i wesoło. — A! Jaereńczyk! jakie to podstępne i przemyślnie! Hel he! he! he! — śmiał się. Wreszcie mnie puścił. Ostatnie, co slyszalem były słowa: — Powinniście iść na prokurato! Po tym spotkaniu nie czułem się bezpie-

czny, póki się znowu nie znalazłem ponad rzeczką Str. w górach. Tam popałem: zjadłem ostatni kęs kielbasy, zapaliłem fajkę i odpoczałem. Słońce grało strumień wyśpiewywał. Dobrze mi było na świecie. Tak, góry miewały swole chwile uroczyste. Jeszcze teraz błogo mi się robi na duszy, gdy sobie u przytomnie tę chwilę.

Ścieżka prowadziła najpierw przez za rośla lecz niebawem znalazłem się w skalistym puszkowiu. Tu było urocz. Na lewo rzeka spokojnie płynęła, z drugiej strony prostopadłe upłazy górskie, a przedemną śnie skały, jak daleko sięgnę okiem; tu i ówdzie, w miejscach słonecznych jakiś gaik brzoźowy lub duże, czerwone krzaki tarniny. Lekki wietrzyk igrał w powietrzu, a ponad wałem górskim na północy poczęło się chmurzyć.

Ścieżka była wązka, lecz wygodna: w dół i w górę, pomiędzy kamieniami, złomami wielkimi i przepaściami wyla się podstępnie — tu i ówdzie musiała w pomoc, przyjąć siła ludzka, ale widoczne było, że koźce, według słów Viniego, były pierwszymi przewodnikami. Im wyżej, tym trudniej było iść; nie mógł oddać się dumaniom, kto tedy szedł, a pragnął wyjść z wszystkimi gnatami!

Gdy szedł ważąc i mierząc każdy krok, nagle ujrzałem z poza wielkiej bryły wyłaniającego się drobnego, chudego, śniadego człowieka, z czarnym włosem, w szarym

odzieniu, obdartego i brudnego, z włosem na plecach; za nim szedł mały, szczupły, ciemnej cery chłopiec. Jeszcze bardziej obdarty i brudny, dalej długi dziewczka jasnowłosa, o szarych oczach z brzemieniem na plecach; na ramionach miała koromysło \*) z wiadrem blaszanym, które lśniło się od słońca. Potym szły dwie ciemne brzydkie dziewczynki, pół nagle, a na końcu szczupła, śniada kobieta o dużych, czarnych oczach i kruczych włosach, spadających w nieładzie na czoło i uszy; na plecach niosła dziecko poobwijane. Przystaneliśmy wszyscy.

— A co za miłe spotkanie! odezwali się.

Ale ja nic tu miłego nie widziałem. Ścieżyna była tak wązka, że miejsca było tylko na jedną osobę a przed nami i za nami przepaść.

Było to miejsce jak wybrane do zglądzenia człowieka. Ludzie gdzieś za nami, skały zamykają wszystko w koło, miejsca na grób w dowolnej ilości. Mogli mnie tu zarznąć jak barana, jeden mógł trzymać inni zabijałoby. Stałem mierząc ich okiem, jak też silni być mogą? Oni ze swej strony zdawali się także mierzyć mnie, jaką wartość przedstawiam w pośród braci? W tym opodal siebie zauważyłem jakiś płaski kamień, wskoczyłem na niego i otwarłem im drogę. Dziękowali i błogosławili mnie, ale się nie ruszali z miejsca.

Niewiele słów zamieniliśmy z sobą do \*) Nosił do nożenia na ramionach.

# Niemcy robią konkurencję żydom.

JAKIEJ NARODOWOŚCI BYLI ADAM I EWA?

Wielki (?) uczony archeolog niemiecki nazwiskiem Franz von Wendrin wydał książkę pod tytułem „Odkrycie Raju” gdzie utrzymuje, że raj biblijny bynajmniej nie znajdował się w dolinie pomiędzy rzekami Eufratem i Tygrysem w dzisiejszej Mezopotamji, ale w niemieckiej prowincji, w Mecklemburgji, położonej o sto mil na północ od Berlina.

Zdaniem tego autora, Adam i Ewa byli Niemcami! Pisze on, że gdyby raj znajdował się rzeczywiście w Mezopotamji, to zamiast jabłka, Ewa da-

łaby Adamowi banan albo daktyl, gdyż w klimacie tamtejszym jabłonie nie rosną. Figowych liści podobnie brak w Mecklemburgji. Biblijne nazwy miejscowości w Palestynie jak up. Jerycho, Jordan oraz inne zostały przeniesione z Niemiec przez emigrantów do Palestyny, podobno jak przenoszono nazwy miast europejskich do Ameryki. I tak Jerycho otrzymało nazwę od niemieckiej miejscowości Jerschów koło Madgeburga a Jordan od wsi Jordanów w Brandenburgji.

## Niemcy Polaków majęszewego wyznania.

W wielu miastach Rzeczypospolitej odbyły się świeże wybory do gmin żydowskich. Jeśli się weźmie pod uwagę, iż do urny wyborczej poszli najbardziej uświadomieni i czynni, jeśli się uwzględni duża zaciętość walki partyjnej, możemy uznać rezultaty wyborów za bardzo charakterystyczne dla żydowskich stosunków politycznych. Wynik wyborów dale niewątpliwe poleca o sile poszczególnych stronnictw wśród żydów i o kierunku dążeń współczesne go społeczeństwa żydowskiego w Polsce.

Uderza przede wszystkim całkowita klęska t. zw. asymilatorów tj. Polaków majęszewego wyznania.

Jeśli więc jeszcze w jakichś „postępowych” mózgach polskich kołace się idea asymilacji, to rezultat wyborów żydowskich druzgocze tę ideę na drobne kawałeczki. Najważniejszą ilość głosów skupiły i najpoważniejszą liczbę mandatów zyskały listy sjonistyczno-narodowe, najbardziej zacięte w stosunku do Polski, które zamierzają z gminny uczynić teren walki politycznej o przywileje narodowościowe dla żydów w Polsce.

Zwycięstwo narodowców żydowskich jest zwycięstwem tej nieprzeledanej większości żydowskiej, która pomagała okupantom w ujarzmianiu naszego kraju, później — wyrządziła nam wielkie szkody w okresie traktatu wersalskiego, narzuciła Polsce traktat o mniejszościach, groziła zuchwale utratą Wilna i Lwowa, bojkotowała Bank Polski i dzisiaj jeszcze szkodzi państwu polskiemu, gdzie tylko może.

Poważna ilość mandatów przypadła w udziale socjal-komunistycznemu Bundowi. Okazuje się iż żydzi nie tylko zasilała swymi mózgami polskie partie socjalistyczne i komunistyczne, ale i sami posiadają silną grupę socjal-komunistyczną, na którą nasze partie rozkładowe zawsze w potrzebie liczyć mogą.

Średnia ilość mandatów dostała się konserwatywno-klerykalnej Augudzie, pozostającej pod wpływami rabinów. Jest to grupa bodajże najmniej wojownicza i zacięta w stosunku do Polski a najbardziej umiarkowana i trzeźwa.

Przy wyborach jednak grupa ta dostała znikomą ilość mandatów zwyciężyła zaś tyl-

ko w nielicznych województwach jak np. w Lublinie.

Ogólny widok wyborów streścić się da w następującem zdaniu: żydzi w ciągu swej historii wszystko zapomnieli i niczego się nie nauczyli.

## „Niebezpieczny wiek” Sary Bernhardt.

Znany angielski teatroman, Silvain Mayer, który ojciec kilkakrotnie angażował na gościnne występy Sarę Bernhardt, wydał niedawno pamiętniki swego ojca, w których podaje kilka ciekawych szczegółów z życia wielkiej artystki w Londynie.

Ojciec Mayera, bardzo energiczny dyrektor teatralny, zaangażował Sarę Bernhardt po raz pierwszy w roku 1879 z całym zespołem „Comedie Francaise” do Londynu.

Mayer umiał należycie ocenić niezwykle powożenie artystki i od tego czasu był ciągle w kontakcie z Sarą Bernhardt, nie spuszczać jej z oka ani na chwilę.

W mieszkaniu Mayera odbył się właśnie ślub wielkiej artystki.

Sara Bernhardt poznała w Londynie pewnego greka, nazwiskiem Damala.

Pokochała go z pierwszego wejrzenia i po dwóch dniach zgodziła się wyjść za niego za żonę.

„Tylko trzy osoby — pisze Mayer w swych pamiętnikach — były obecne w czasie ceremonji ślubnej. Mój ojciec, ja i jej przyjaciółka, która specjalnie przyjechała z Paryża, by być obecną na ślubie Sary Bernhardt.

Dzięki właśnie tej przyjaciółce udało się doprowadzić do końca obrządek ślubny. W chwili bowiem gdy trzeba było włożyć na palce pierścionki, okazało się, że Sara Bernhardt zapomniała przywieźć swego ze sobą.

Na szczęście przyjaciółka znalazła w torebce złoty pierścionek i w ten sposób umożliwiła dokończenie ślubnej ceremonji.

Fakt ten świadczy o tem, że przyjaciółka Sary znała artystkę doskonale, skoro w Paryżu jeszcze pamiętała o największej wadze Sary.

Mąż Bernhardt miał wówczas 28 lat. Sara Bernhardt przedstawiła metrykę, według której pisywano jej zaledwie 10 lat, w rzeczywistości jednak liczyła już około czterdziestki.

Szczęście pożycia małżeńskiego nie trwało jednak długo. Po kilku tygodniach doszło między małżonkami do bardzo gorących scen, skutkiem czego nastąpiło zupełne zerwanie.

Po dwóch latach zrozpaczony Damala opuścił Paryż i stał się nałogowym morfinistą. Biedny, opuszczony przez wszystkich, zmarł w Atenach, w szpitalu, wskutek zatrucia organizmu morfiną.

## Najpiękniejszą kobietą - przedstawicielką pięknej.

Niedawno temu w Paryżu odbywał się Konkurs piękności pań. Niejaki pan Quinet z tego powodu urządził niezwykle kawał. Ucharekteryzowany na kobietę, fotografował się w stylowym kostjumie, poczem fotografię wysłał na konkurs. Fotografia jego obudziła ogólny zachwyt, a oko nawet najlepszego znawcy wdzięków niewieścich, nie mogło spostrzedz mistyfikacji. Toteż komisja konkursowa przyznała mu pierwszą nagrodę, jako najpiękniejszej kobiecie. I dopiero po otrzymaniu dyplomu konkursowego pan Quinet zdradził tajemnicę, która w Paryżu wywołała wielką wrzawę.

## Ucieczka okrętu przed małpami.

O napadzie na parowiec „President Adams” przez małpy, które obrzuciły ten okręt kokosami z wielkich drzew palmowych na wielkich pływających wyspach, opowiedział kapitan Jonas Pendlebury, który odbył podróż naokoło świata.

Gdy parowiec „President Adams” przepływał przez cieśninę Palawan pomiędzy Borneo a półwyspem malajskim kapitan i jego oficerzy zauważyli wielką wyspę przybliżającą się ku okrętowi. Z wierzchołków olbrzymich drzew palmowych, dwa razy tak wysokich, jak maszty okrętu, posypał się na nich grad kokosów.

Kapitan Pendlebury rozkazał przyspieszyć bieg okrętu i zdołał uciec przed małpami, które okręt kokosami obrzucały.

## Sposób stwierdzenia skonu

Jeden z angielskich uczonych wynalazł całkiem pewny sposób stwierdzenia zgonu. Dzięki jego odkryciu lekarze w przyszłości będą potrzebowali tylko przelotnie zajrzeć w oczy zmarłego, by się przekonać, czy zachodzi istotny wypadek śmierci; czy też tylko ma się do czynienia z letargiem.

Uczony angielski stwierdził mianowicie, że już w pół minuty po zgonie; następuje w organach wzrokowych zasadnicza przemiana. Także siatka oczna zmienia się już w trzy minuty po śmierci i występuje na niej wszędzie plamy. Ażeby te zmiany stwierdzić wystarczy zbadanie wewnętrznej strony oka przy pomocy specjalnego lusterka, a dokonać tego może każdy lekarz. Przemiany podobne nie następują nigdy przed rzeczywistą śmiercią.

—oo—

tej chwili. Teraz jaś ów pierwszy mówić: przedko, głucho, trochę ostro, a mianowicie o promie, który pożyczyl i o drodze, która stawała się później coraz gorsza — czybym też nie zechciał zrobić im tej łaski i zabrać z sobą prom do najbliższej zagrody, bo nawet mi się bardzo przyda w dalszej drodze? Przytakiwali mu wszyscy rozmaitemi ruchami i lyskaniem oczu, a niebawem wszyscy naraz mówili o tym promie. Przysłałem na wszystko, czekając tylko, co dalej będzie.

Ale nic nie było — odeszli. Dziękując i błogosławiąc mnie, zniknęli wśród skał jak z nich się wyłonił. Widocznie niewysoko mnie oszacowali — pomyślałem — i poszedłem w swoją drogę.

Niestateczny to naród i kłamliwy wielkie dzieci i nicponie. Ukradli zapewne prom, a teraz lekają się pogoni właściciela i chciałby go powstrzymać odsłaniając mu go przezemnie, podobnie, jak mówią o nich, że bronią się od wilków w zimie, rzucając im swoje dzieci jedno za drugim. Bo dzieci zawsze jeszcze mieć mogą, a życia drugiego nie. Ale mnie nie okpią. Zostawie skradzioną rzecz na miejscu, niech sobie radzą, jak chcą — zdecydowałem.

W pół godziny później siedziałem na promie. Ścieżka mi się gdzieś zgubiła, a skały stawały się coraz bardziej niedostępne, to też przyjąłem nadarzalacą się pomoc i rad z niej byłem. Tu na halach, człowiek nie mo-

że być tak bardzo wrażliwym na prawne drobizgi. Niema rzeczy tak złej, któraby się na coś nie przydała. Zdarzyć się może, że się i prom ukradnie!

III.

Zreszta nie było żaden prom lecz płaska, czworokątna, szeroka tratwa z desek zbitych końcami. Wiosła były długie jak maszty, a przecież mogłem je zaledwie w wodzie zanurzyć, siedząc na samym środku.

Leżąc niemal, pracowałem porządnie, czasem posuwałem się śródkiem, niekiedy z powodu wdmym płaszczystel, szedłem znów kawałek ladem i tak krok za krokiem posuwałem się naprzód poprzez głębokie, sfalowane wody. Szło mi coraz ciężiej, coraz trudniej — deło coraz mocniej. Jak drapieżne ptaki, rzuciły się na mnie wichry, zrywał mi kapelusze, kołysząc tratwą, czerniejąc, niby ponure cienie ponad szumiącą i burzającą się rzeką. Spotrzągliwszy, że suna już i wszczepiłem, wyciągnąłem tratwę na lad i puściłem się pieszo.

Na północy tymczasem zagaściło się zupełnie — pociemniało jeszcze bardziej fale podniosły się wyżej, należało spodziewać się deszczu. Nie będzie więc celu puszczać się deszczu. Nie będzie więc celu puszczać się na hale dziś wieczorem, tym bardziej, że nie znam drogi, a trzeba będzie przechodzić wpływ rzekę.

W tym zamajaczyła mi już chałupa,

która ma stać na skraju drogi, włodacel na hale. Postanowiłem w niej przenocować. Przed wodnik mój drukowany dobrze się wyrażał o tutajszych prowiantach i łózkach — tylko pchły! Eh, pchły nie odstrasza przecież żadnego Norwega. Pchły to niewinne stworzonka, w gruncie rzeczy szlachetnego rodzaju — włoskiego pochodzenia. Sama nazwa też jest szlachetna — angielska! Kilka pcheł ścierpieł Tymczasem przez noc deszcz się wyleje, a nazalutrz znów będzie pogoda.

W kilka godzin później znajdowałem się w drodze poprzez grzbiet górski na bale. Nie pchły mnie odstraszyły, ani właściciele schroniska, którzy przyjęli mnie dobrze, na pełnili mi torbę dobremi wiktuałami po niższej cenie i wogóle uprzejmi byli i serdeczni. Ale było tu tylko jedno jedyne łóżko gościnne, a przedemną już zawitał tu gość jakiś. Iść zaś do stodoły i tam się położyć, skoro było łóżko, traciło niedelikatnością zarówno względem domowych jak owego gościa. To też odpocząwszy przy kawie i wyladowawszy torbę i wór zapasami, nagle nabrałem ogromnej ochoty do półścia w góry, tymbardziej, gdy się dowiedziałem, że Lars Haaland, ów krewniak mój, jeszcze bawi w szalaście za rzeką, a miał zamiar schodzić już z trzoda. Już to napewno, nie dziś, przypuszczali. Upewniał mnie przytym, że prom znajdzie bez wszelkiej wątpliwości.

(D. e. n.)

# PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

## Narady nad przemysłem wojennym.

(—) W ostatnich dniach w M. S. Wojsk. na szereg konferencji, odbytych pod przewodnictwem gen. Sikorskiego, ustalono wytyczne w sprawie organizacji przemysłu wojennego w myśl postulatów skarbu państwa. Na konferencjach tych zdecydowano ściśle kontrole wojskowych zakładów przemysłowych, istniejących w obrębie M. S. Wojsk. oraz zbadanie wydajności zakładów, pracujących dla wojska poza Ministerstwem.

Przedyskutowany plan reorganizacyjny zmierza do całkowitego zespolenia pracy i wyników obu tych kategorii zakładów przemysłowych.

Dowiadujemy się, iż w najbliższym czasie na obrady te będzie zaproszony szereg osób sejmowych oraz przedstawicieli sfer przemysłowych w celu przedyskutowania i uzgodnienia obecnego planu kierownictwa armii.

Zamierzenia M. S. Wojsk. mają na celu wyłonienie z komisji dla poszczególnych gałęzi przemysłu wojennego. Ponieważ nie posiada dotąd ustawy o Radzie Obrony Państwa, (wniesionej niedawno do Sejmku) a tem samem nie ma organu, któryby skupiał wszystkie wysiłki obronne państwa. p. Minister Spraw Wojskowych pragnie przedłożyć Radzie Ministrów zasadnicze postulaty w dziedzinie organizacji przemysłu wojennego celem załatwienia tych spraw w drodze specjalnych rozporządzeń.

Jak dowiadujemy się, w najbliższych tygodniach gen. Sikorski wraz z Szefem Sztabu Generalnego i Szefem Administracji Armii uda się do głównych ośrodków przemysłu wojennego celem osobistego i gruntownego zapoznania się ze stanem wytwórni wojskowych.

### PAPIERY POLSKIE W WIEDNIU.

(—) W związku z przesileniem giełdowym na tutejszym rynku wiedeńskim należy zaznaczyć, iż w normalnych warunkach Wiedeń był poważnym odbiorcą walorów polskich i to nie tylko oficjalnie notowanych, ale także i takich, które są przedmiotem obrotów pozagiełdowych. Obecnie rynek wiedeński na czas dłuższy nie może wchodzić w rachubę, jako nabywca polskich papierów. Za pośrednictwem instytucji wiedeńskich i za ich gwarancją banki polskie, zwłaszcza w Małopolsce, otrzymały dość obfite kredyty zagraniczne w obcych walutach. Ponieważ kapitał zachodni w stosunku do Wiednia zachowuje się obecnie wstrzeźmiwie i wyczekująco, ta droga kredytu zdaje się być narazie dla polskich banków i przedsiębiorstw zamknięta, co winno spowodować instytucje polskie do nawiązania stosunków z kapitałem zagranicznym bezpośrednio.

### KONKURENCJA WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO.

(—) W zagłębiu Ruhry zanosi się nowy kryzys gospodarczy. Kopalnie, należące na południu Zagłębia mają być zamknięte. Produkcja ma być skoncentrowana w północnej części okręgu. Przyczyną kryzysu jest konkurencja węgla niemieckiego i górnośląskiego.

### TRANZYT CZECHY — GDANSK.

(—) Polskie linje tranzytowe między Gdańskiem i Czechosłowacją są krótsze i tańsze aniżeli linje konkurencyjne przez Tczew, Chojnice, Niemcy. Odległości taryfowe wynoszą z Gdańska do Bogumina 811 klm, przez Niemcy 726 klm, przez Polskę, do Bredova 962 klm, przez Niemcy, 925 przez Polskę, do Ołomuńca 864 klm, przez Niemcy, 841 przez Polskę, do Berna 905 klm, przez Niemcy, 900 klm, przez Polskę. Jeżeli dotychczas zainteresowani przekładali nieraz drogę przez Niemcy, to tłumaczy się to tem, że transporty przechodziły z większą szybkością, niż przez Polskę. Celem zapobieżenia temu min. kolei uznało za możliwe znieść dodatkowo ustalone terminy dostaw i pozatem, poleciło ładunki tranzytowe przewozić pociągami towarowymi pospiesznymi, co spowoduje przyspieszenie transportów.

### DOCHODY I WYDATKI PAŃSTWOWE W MAJU.

(—) Dokonane przez Centralną Księgowość Ministerstwa Skarbu tymczasowe zestawienie przychodów i rozchodów budżetowych wykazuje, iż za maj r. ogólne dochody budżetowe wyniosły 108 6 milionów złotych, wydatki zaś ogółem 102,7 milio-

nów złotych. Dochody zwyczajne administracji przedsiębiorstw i monopolii państwowych wyniosły 102 miliony złotych, wydatki zaś zwyczajne 87,8 milionów złotych. Ta, zwyżka dochodów zwyczajnych nad wydatkami administracji państwowej oraz wpływ z dochodów nadzwyczajnych (przeważnie Ministerstwa Skarbu) pozwoliły na pokrycie wydatków nadzwyczajnych głównie inwestycyjnych w sumie 19,8 milionów złotych, z czego Ministerstwo Spraw Wojskowych otrzymało 8,8 milionów złotych Ministerstwo Reform Rolnych 1,2 milj. złotych i wreszcie koleje żelazne 8,2 milj. złotych.

Przy porównaniu dochodów i wydatków poszczególnych Ministerstw zwraca uwagę polepszającą się gospodarka Ministerstwa Poczty i Telegrafów Poczty i Telegrafy osiągnęły w maju dochód w sumie 7,8 milj. złotych (preliminowano 6,3 milj. złotych) i dały nawet pewną nadwyżkę dochodów nad wydatkami.

### W SPRAWIE EKSPORTU JAJ.

(—) W związku z ustaloną dzisiaj sprawą regulowania opłat wywozowych od eksportu jaj komunikują nam ze źródła zupełnie miarodajne, że bieżąca kampanja eksportowa jajcarska dotychczas przyniosła eksporterom istotnie straty. Przyczyną tych niepow. mają być opłaty wywozowe, które określone zostały w tegorocznej licytacji zbyt wysoko. Na tej podstawie eksporterzy jajcarscy wywierają silny nacisk na rząd, aby zniżył opłaty eksportowe oraz przedłużał ważność certyfikatów z miesięcy deficytowych (kwiecień i maj) na dalsze miesiące. Sprawą tą zajmował się również kongres rolniczy. Po dłuższej dyskusji stwierdzono, że zastosowane w roku bieżącym opłaty wywozowe okazały się sprzeczne z rozporządzeniami regulującymi sprawy wywozu jaj. Kongres wypowiedział się jednoznacznie przeciwko określeniu opłat wywozowych, wzywając rząd do rewizji tychże. Na jednej sekcji m. in. podniesiono, że znani na rynku warszawscy szmuglerzy przeciwni są rewizji opłat, co byłoby zrozumiałe, gdyż wywożą oni jaja zagranicę bez wszelkich legalnych opłat.

### WYSTAWA ROLNICZA I SUROWCÓW W POLSCE

(—) Jak nas informują, Komitet organizacyjny tegorocznych Targów Wschodnich we Lwowie nadesłał do Min. przem. i handlu zawiadomienie o ustaleniu terminu rozpoczęcia się międzynarodowych Targów Wschodnich we Lwowie. Targi te rozpoczyna się 5 września. Zamknięcie nastąpi 15 września. W roku bieżącym Targi Wschodnie będą połączone z wystawą rolniczą oraz targiem hodowlanym i wystawą surowców. Wystawa surowców przyczyni się niewątpliwie do powiększenia obrotów handlowych Polski zagranicą. Termin zgłoszeń już został otwarty.

### ELEKTRYFIKACJA PODKARPACIA.

(—) Jak się dowiadujemy, sprawa elektryfikacji Podkarpacia znajduje się już w stadium realizacji. Grupa „Elektrobanku“ wybudowała wielką elektrownię w Myczkowcach w powiecie liskim. Elektrownia ta zasilać będzie w pras rafinerie nafty w Ustrzykach papiernie w Zagórzanach i Krosno. Ta sama grupa z francuskimi kapitałami ma przystąpić do budowy drugiej elektrowni w Rożnowie nad Dunajcem koło Zakliczyna. Celem wydatnego wykorzystania siły wodnej tej rzeki, zamierzone jest stworzenie wielkiej zapory, która ma spletrzyć wodę i stworzyć w ten sposób wielki spad. Zalany teren będzie rozciągał się na przestrzeni 8 km. dł. i 3 km. szerokości. Wzwyżskany spad z wysokości 16 mtr. zużyty zostanie do poruszania 3 turbin, które mają dać rocznie 50 milj. kilowatów prądu. Koszta budowy obliczone są na 8 milj. zł. Zakład połączony będzie kablem także z Krakowem przez Brzesko i Bochnię. Kabel będzie się ciągnął na przestrzeni 80 klm. Kraków winien jak najszybciej skorzystać z prądu dostarczanego tą drogą, gdyż koszta za zużycie jednego kilowatu w godzinie wyniosą nie więcej, jak 5 groszy, podczas gdy obecnie w elektrowni miejskiej wynoszą przeszło dziesięć razy więcej.

### WARTOŚĆ OBIEGU PIENIEŻNEGO WZRASTA.

(—) Obieg pieniężny w Polsce według rachunku sporządzonego na dzień 10 czerwca wynosił 433.194.501 złotych, gdy na dzień 31 maja stanowił wartość 411 milionów złotych.

na dzień zaś 20 maja 347 milionów złotych. Widzimy więc stały wzrost obiegu pieniężnego mimo znacznego wycofywania marek polskich. W ostatniej dekadzie maja jak i w pierwszej dekadzie czerwca wycofano banknotów markowych około 50 milionów zł. w każdej dekadzie. W obiegu na dzień 10 czerwca pozostało jeszcze 249 trylionów marek, stanowiących wartość 138,7 milionów złotych.

Pozatem mieliśmy w obiegu złotych biletów bankowych na sumę 256,9 milionów złotych, biletów zdawkowych 36,5 milionów złotych, bilonu 936 tysięcy złotych. Ogółem przeto obieg pieniężny przedstawiał wartość 433 milionów złotych, gdy przeciętna wartość obiegu w r. 1923 stanowiła 280 milionów złotych, w grudniu zaś r. ub. skurczyła się do 100 milionów złotych.

### BANK POLSKI A LICHTWA.

(—) Bank Polski postanowił zerwać stosunki z firmami, które pobierają za wysoki procent.

### WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA.

#### GOTÓWKA.

Dolary 5:18 i pół

#### CZEKI

Belgia 24:52,10

Londyn 22:47 i pół

Nowy Jork 5:18 i pół

Paryż 28:23

Praga 15:33

Szwajcaria 90:05

Wiedeń 7:32 i pół 7:31

Włochy 22:45

Milionówka 0:54 0:52

Bony 0:74 — 0:72 — 0:74

Pożyczka 8-proc. 7:10 7:20

Pożyczka dolarowa 2:55

Tendencja mocniejsza dla franka.

#### AKCJE.

Kilewski 0:21 Wildt 0:18 Zgierz 1:55—1:50 Elektryczność 1:45—1:40—1:60 P. T. E. 0:17 Siła i Światło 0:59 Chodorów 4:55—4:60—4:55 Czersk 0:60 Częstocice 1:50—1:40 Gosławice 1:30—1:50—1:35 Michałów 0:55 Cukier 340—350 — 345 Firley 0:40 Łazw 1:15 — 1:14 — 1:15 Drzewo 0:45 Węgiel 3:15 3:35 — 3:330 Nobel 1:55 — 1:50 Rylscy 0:14 — 0:15 — 0:14 Cegielski 0:51 — 0:49—0:50 Fitzner 4 Lilpop 0:54—0:52 Mor drzejów 5—485 (3) Norblin 0:53 — 0:57 — 0:55 Ortwein 0:22 Ostrowiec 6:50 — 6:15 — 6:20 Parowozowy 0:31 — 0:29 Starachowice 2:25—2:15—2:0 Ursus 1:30 Borkowscy 0:96 — 0:92 — 0:93 Bank Dyskontowy 5 Bank Handlowy 5—485 Bank Handlowy 3 Bank Zachodni 1:95 Bank Zw. Spółek 3:70 Bank Zw. Ziemi 0:30 Syndykat 2:50 Żegluga 0:20 — 0:18 — 0:20 Cmielów 0:75 Haberbusch 5:40 — 5:80 Klucze 0:40 Spirytus 1:35 — 1:30 Lombard 0:40 0:45

Tendencja słaba prócz zyrardowskich, które zwyżkowały.

## Zemsta fryzjera.

Przy ostatnich wyborach we Francji do Izby deputowanych weszło m. i 145 adwokatów, 30 lekarzy i... jeden fryzjer. Jest nim niejaki p. Brigault, a historia jego kandydatury przedstawia się dość osobliwie. Brigault, zaliczył do swych klientów pewnego zażartego komunistę, który zgłosił przy wyborach swą kandydaturę, a równocześnie — zaczął się golić u innego fryzjera. Oburzony Brigault za pałał żądza zemsty. Kazał rozlepić po mieście czku afisze tej treści:

„Obywatele! Ten galgan X, chce zostać posłem i mówi, że jest komunistą, obrońcą ludu! Spójrzcie na jego zawsze gładką wygolona i upudrowana głę! Czy tak wygląda przedstawiciel robotników? Precz z tym blagierem! Ja, Brigault, człowiek pracy zgłaszam swą kandydaturę przeciw temu nadetemu X!..

Nadspodziewanie afisz odniósł skutek i pomyslowy fryzjer pewnego dnia zbudził się jako deputowany, podczas gdy jego pokonany przeciwnik z rozpaczą przysięgał, że nigdy w życiu już nie będzie się golił u żadnego fryzjera.

## ZYGZAKI.

### Jak Fajfel Berek wykiwał ta- owiernych gojów.

W Białkach woj. Łódzkiego przed kilkoma tygodniami szereg osób zostało dotkliwie poszkodowanych przez tamtejszego przedstawiciela narodu wybranego „drabnego” kupca Fajfa Berka, który idąc z prądem czasu potrzebował zbankrutować!

Znakomitości owe — wszyscy, chwalił Boga, Polacy i chrześcijanie — w liczbie 21, wiedzeni wi-  
docznie chrześcijańskim uczuciem miłości bliźniego i zachęteni wysokim procentem, jaki obiecał im wspomniany żyd, pożyczili mu pokaźną, bądź co bądź, sumę 5,700,000,000 mp. słowami pięć miliardów siedemset tysięcy marek polskich a obecnie martwią się, czy i w jaki sposób odbiorą swe papierki.

Nie wymieniamy nazwisk owych szanownych Białczan, którzy za najlepszy sposób ulokowania oszczędności uważali pożyczanie ich żydowi, gdyż sądzimy, że i tak zostali już dotkliwie ukarani materialnie i tuszymy, że w przyszłości będą ostro-  
niejsi w robieniu „dobrych interesów” z żydami.

A nauka moralna z tego prawdziwego zdarzenia? Niechaj ją Polacy sami sobie wysnują.

Z. K. Obst.

## KRONIKA

### — Kalendarzyk.

Wtorek dnia 24 czerwca Nar. św. Jana  
MIEJSKA GALERIA SZTUKI ul. Sienkiewicza  
(zbiorowa wystawa artystów łódzkich i bieżąca  
malarstwa, grafiki i rzeźnictwa) otwarta od  
10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.  
Piotrkowska 193 (lewa of.) otwarta od 6—8 w.

### — Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 55)

w Parku Staszica „Lekarz mimo woli”  
„Trzysta kilometrów na godzinę”

Teatr Popularny (Ogrodowa 19)

Premjera „Droga do piekła”

Teatr Scala (Variete).

Program № 2

„Luna” (Przejazd 1)

„U progu gilotyny”

„Casino” (Piotrkowska 57)

„Szarlatan”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Bufalo Bill” 3 i 4 serja.

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Niewolnik lekkomyślnej kobiety”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

Charlie Chaplin,

Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul.  
Poleskiej № 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

## Wiadomości bieżące

### — Subwencje dla biednych dzieci.

Członek delegacji Miejskiego Oddziału Statystycznego, p. Mieczysław Hertz, przesłał na ręce p. prezydenta Cynarskiego pismo, w którym zawiadomił w charakterze przedstawiciela Towarzystwa Solvay, Warszawa, Czackiego 14, iż wzmiankowane Towarzystwo przeznaczyło przy bilansie z l. 150 na pomoc dla biednych dzieci szkół powszechnych w Łodzi.

### — Podatek na dzieci urzędników.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało rozporządzenie, na mocy którego nie należy funkcje narzuszom państwowym wypłacać dodatku ekonomicznego na te dzieci które w szkołach państwowych otrzymują na koszt Skarbu państwa całkowite utrzymanie, to jest odzienie i wyżywienie.

### — Klub rzemieślniczy.

W roku 1910 w gronie członków Resursy Rzemieślniczej powstała myśl założenia przy Resursie klubu rzemieślniczego, gdzieby mogli nasi rzemieślnicy zbierać się wolnych od pracy chwilach na pogadankę, przez czytanie pism i tp. lecz w kilka lat później wybuchła wojna światowa, następnie organizowanie Państwa Polskiego i myśl ta poszła w zapomnienie. Obecnie zawiązując energij Zarządu Sekcji Rzemieślniczej przy Resursie Rzemieślniczej projekt ten zostaje zrealizowany i w środę dnia 25 bm. o g. 8-iej wieczorem otwarcie lokalu klubowego jednocześnie odbędzie się zebranie sprawozdawcze

S. + P.

## Aniela z Bujakiewiczów I-mo voto Wylazłowska II-do voto Wolska

b. Obywatelka ziemska z Kaliskiego

opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 22 czerwca, przeżywszy lat 91.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na Stary cmentarz katolicki z domu żałoby przy ul. Sienkiewicza 61. odbędzie się we wtorek o godz. 6 i pół.

Na smutny ten obrządek zapraszają pozostali w głębokim żalu

2406

Córki, synowie i rodzina.

## Sprawy robotnicze.

### Jeszcze jeden zatarg zlikwidowany.

Fabryka Rogozińskiego przy ul. Pomorskiej już od dłuższego czasu jest zamknięta, wskutek czego wynikały spory między właścicielem fabryki, a robotnikami na tle należności za urlopy. W sprawie tej już przed kilku tygodniami odbyła się wspólna konferencja w inspektoracie pracy, na której przemysłowiec zobowiązał się wypłacić robotnikom należność w 3-ch ratach, a to z powodu

braku gotówki.

Ponieważ jednak p. Rogoziński przyrzeczenia nie dotrzymał, robotnicy sprowadzili go do lokalu klasowego związku włóknistego. Po dłuższych pertraktacjach doszło do porozumienia i robotnicy otrzymali należność za cały czas urlopow, a tym, którym przysługiwało tylko 3 dni urlopu, przyznano zapomogę w wysokości 9 milionów mk. (bip)

## Sprawa „Widzewskiej Manufaktury”.

W dniu wczorajszym przed związek zawodowy „Praca” przybyło kilka tysięcy robotników „Widzewskiej Manufaktury” domagając się interwencji w sprawie uruchomienia fabryki.

Robotnicy oświadczyli, iż zamknięcie fabryki uważają za zepsutą te strony p. Kona-  
uważają, że smutne może mieć następstwa dalszy spór dyrekcji firmy.

W odpowiedzi p. Kazimierzczak uspokoił zebranych zapewnieniem, iż posłowie robotniczy w dalszym ciągu interweniują w mini-

sterstwie pracy, a nawet w dniu dzisiejszym zwróca się ponownie do premiera Grabskiego z oświadczeniem iż posłowie NPR. uzależnią ją sprawę pełnomocnictw dla rządu od uruchomienia „Widzewskiej Manufaktury”; oraz fabryk Kindlera; „Zawiercie” i Żyrardów; ewentualnie pod zarządem przymusowego rządu.

Również posłowie domagają się będą zapewnienia robotnikom, zdobytych przez nich praw. (bip)

z odbytego w Warszawie w dn. 8 i 9 czerwca rb. Wszechpolskiego Zjazdu Rzemieślniczego. (S)

### — Wykaz mierniczych przysięgłych i geometrów cywilnych.

Ministerstwo Robót publicznych przysłało do Województwa Łódzkiego, Województwo zaś do starostw wykaz mierniczych przysięgłych i geometrów cywilnych, upoważnionych do wykonania zawodu mierniczego z prośbą o podanie tego wykazu do wiadomości. Jednocześnie Ministerstwo zaznacza, iż tylko ci mierniczy, którzy otrzymali upoważnienie od Ministerstwa Robót Publicznych i są w wykazie wymienieni, mają prawo samoistnego sporządzania i podpisywania planów i podpisywania planów i dokumentów mierniczych, (pap)

### — Dalsza parcelacja majątków.

Jak się dowiadujemy z Województwa Minister Rolnictwa i dóbr państwowych w najbliższych dniach przekaże urzędowi ziemskim nową serję majątków państwowych, przeznaczoną do parcelacji. W Województwie łódzkim będzie rozparcelowanych kilka majątków. Rozdział gruntów przyczyni się w pewnej mierze do zmniejszenia panującego głodu ziemi, (pap)

### — W sprawie dopłat do ceny świadectw przemysłowych.

Przy ściąganiu zaległości, dopłaty do ceny świadectw przemysłowych będzie pobierana, niezależnie od kosztów egzekucyjnych, grzywna wysokości 2 proc. miesięcznie, tytułem odsetek za zwłokę, ponadto przypadająca do uiszczenia dopłata, podwyższona będzie o pół proc. za każdy dzień zwłoki. (pap)

### — Legitymacje dla weteranów powstań narodowych.

Celem umożliwienia zamieszkałym zagranicą weteranom powstań narodowych otrzymania legitymacji, których wzór ustalono załącznikiem nr. 7 do „Instrukcji o legitymacjach”, zarządził Pan Minister w Dz. R. 2424.

Zamieszkał zagranicą weterani powstań narodowych, pragnący otrzymać stosowną legitymację powinni wnosić odośno podania, za pośrednictwem polskiego konsulatu w państwie, w którym zamieszkuje, do M. S. Wojsk Dep. VIII San., który po stwierdzeniu prawa petenta do posiadania legitymacji, przesyła mu ją tą samą drogą.

Przedłużenie ważności legitymacji, traktowane jako sprawa bardzo pilna, ma się odbywać w ten sam sposób, przyczem przy przesyłaniu do Dep. VIII San. M. S. Wojsk. zarówno podania o wystawienie legitymacji, jak i legitymacji celem przedłu-

żenia jej ważności, powinien być każdorazowo podany adres weterana, stwierdzony przez konsula polski.

O ile zamieszkały zagranicą weteran utracił z jakiegokolwiek bądź powodu prawo do posiadania legitymacji, powinna ona mu być odebrana przez właściwą polską placówkę dyplomatyczną i przesłana do M. S. Wojsk. Dep. VII San. celem jej zniszczenia. O powyższem powinna być zawsze zawiadomiana władza, która legitymację wystawiła.

### — Obuwie potanieje.

Nieznaczna zniżka cen obuwia dała się odczuć już w ciągu ostatniego tygodnia o wiele wyraźniej. Ze źródeł kompetentnych informują nas, że zniżka ta będzie w okresie bieżącym o wiele znacniejsza. (pap)

### — Niebывała burza w okolicach Łodzi.

W niedzielę dnia 22 bm. około godziny 5-iej po południu żywiołowa i niespodziewana siła nawiedziła ogromna burza okolice Łodzi, nawet starsi ludzie od wielu lat nie pamiętali podobnego zjawiska. Rozpętany żywioł na kilkanaście kilometrów promieni powalił zboża w wielu miejscach i powyrwał całe drzewa korzeniami. W Rudzie Pabianickiej piorun uderzył w stojący na przystanku wóz tramwajowy, powodując wybite szyby i spalenie motoru. Ofiar w ludziach nie było, ponieważ wagon był próżny. Burza wywołała łatwo zrozumiałą panikę wśród wycieczkowiczów, którzy też nieledy choć z wielkim żalem musieli opuścić swe wygodne miejsca, aby uchronić się przed ulewym deszczem. (pap)

### — Zakończenie roku szkolnego w Miejskim Seminarjum Nauczycielskim im. E. Estkowskiego.

W sobotę, w Miejskim Seminarjum Nauczycielskim im. E. Estkowskiego odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego.

O godz. 12-iej w południe w pięknie przybranej sali seminarjum zbrali się słuchacze seminarjum oraz zaproszeni goście.

Przy stole przydzielonym zajęli miejsca: przedstawiciel Kuratorjum Szkolnego, dyr. Michejda, prezydent miasta, p. M. Cynarski, ławnik Wydziału Oświaty i Kultury, Z. Hajkowski, prezes Zw. N.S.P., Bilski oraz ciało nauczycielskie z dyr. Durą na czele.

Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem przez wychowawców Seminarjum z akompaniamentem orkiestry uczniowskiej hymnu „Boże coś Polskę” poczem dyr. Michejda wręczył świadectwa dojrzałości abiturjentom Seminarjum.

Po wręczeniu świadectw wygłoszone szereg

W dniu 22 czerwca 1924 r., opatrzony św. Sakramentami, rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 84

s. † p.

## Maksymilian Kozłowski

weteran powstania 1863 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, przy ul. Sosnowej Nr. 1 (róg Napiórkowskiego) na Stary cmentarz katolicki odbędzie się we wtorek, dnia 24 czerwca o godzinie 4-ej po poł., o czym zawiadamiają przyjaciel i znajomych pograżeni w głębokim smutku

2502

Córka, zięć i wnuki.

przemówień. Przemawiali dyr. Michejda, prezydent miasta M. Cynarski, dyr. Dura, oraz prezes Z. N. S. P. Bilski, wskazując abiturjentom ich przyszłe obowiązki na niwie pracy pedagogicznej. Jeden z abiturjentów w pięknym przemówieniu dziękował w imieniu kolegów za trudy, jakie poniosło ciało pedagogiczne Semnarjum nad przygotowaniem wychowawców do chlubnego zawodu nauczycielskiego.

— Ze szkół.

W sobotę odbyła się w gimn. im. Kopernika uroczystość poświęcenia tablicy pamiątkowej, ufundowanej ku czci poległych uczniów Gimnazjum Państwowego. Uroczystość uświetnili swoją obecnością: Jego Ekscelencja ks. biskup Tymieniecki, i kurator L. O. S. p. dr. Jarosz.

Dnia 21 b. m. w obecności ks. biskupa Tymienieckiego odbyło się w gimn. żeńskim p. H. Miklaszewskiej uroczyste zakończenie roku szkolnego i rozdanie matur.

Gimnazjum Miklaszewskiej jest jedyną szkołą żeńską, w której wszystkie uczennice kl. VIII dopuszczone zostały do egzaminów i otrzymały matury, a mianowicie: Andrzejewska I., Arctówna O., Bennichówna D., Chitrukówna K., Czeraszewiczówna Z., Drecka K., Gutkowska C., Koczyńska W., Krasuska J., Kuczborska M., Lisiecka K., Mazurkiewiczówna M., Nachtmannówna A., Nitecka A., Osiechowska J., Pasierbińska J., Raczkowska M., Radwańska H., Ryśżelewska M., Seeligerówna I., Siniarska W., Skupińska Z., Stadnicka A., Szantyrówna M., Szumińska M., Thumówna J., Trojanowska Z., Weilówna H., Zawadzka D.

Tegoż dnia odbyło się zakończenie roku szkolnego w Gimn. Męskim K. Tomaszewskiego. Na 24 uczniów kl. VIII matury otrzymało 21: Ambrożajtys, Fabjańczyk, Frenkel, Hanke, Klechda, Kozłowicz, Krych, Kulisiewicz, Makowski, Płociennik, Rogoziński, Rozbicki, Rudzki, Scibiorek, Stawicki, Stolarski, Tokarski, Zakrzewski, Zawadzki, Zdrojewski i Złobek. (g.)

— Z harcerstwa.

W niedzielę odbyła się uroczystość zakończenia pracy harcerskiej w roku bieżącym.

Uroczystość była poprzedzona mszą św. w kościele św. Krzyża. Po mszy św. ks. kapelan Nowicki dokonał aktu poświęcenia sztandaru VI drużyny.

Następnie udano się do parku Poniatowskiego, gdzie rozdano krzyże i odbierano przyrzeczenia od nowych druhow, do których miał przemowę dr. Najder — Komisarz spraw dewizowych Min. Skarbu.

Tegoż dnia w N. K. S. H. odbyła się uroczystość rozdania krzyżów harcerskich, które otrzymało 8 członków. Do oznaczonych przemaszła p. Woralewska, życząc owocnej pracy dla harcerstwa i szkolnictwa. (g.)

— Wznowienie „Głosu Kaliskiego”.

Z początkiem czerwca wznowione zostało wydawnictwo tygodnika „Głos Kaliski”, którego Nr. 1 przedstawia się nader interesująco. „Głos Kaliski”, jako niezależny od żadnej partji, będzie, według słów redakcji „wyrazicielem rzetelnej myśli polskiej, wystawiając polskość i utrwalenie jej w wielu chwiejnych polakach jako cel swej pracy”.

Bratniemu organowi życzymy powodzenia w podjętej na nowo pracy.

— Godziny urzędowania i przyjęć interesantów w Komisariacie Rządu na m. Łódź.

Poczynając od dnia 24 czerwca br. godziny urzędowania w Komisariacie Rządu na m. Łódź trwają od godz. 8 do 3 pp. W soboty od godz. 8 do 1 m. 30 pp. Interesantów przyjmują się od godziny 10 do 1 pp., w soboty od godz. 10 do 12. Komisarz Rządu przyjmuje osobliście interesantów od godz. 11 do 1 pp., w soboty od 11 do 12. (pap)

— Konkurs na broszurę!

Zarząd Okręgowy T—wa „Rozwój” w Łodzi ogłasza konkurs na wydrukowanie III wydania bro-

szury „W żydowskiej niewoli” napisanej przez „Jantka z Bugaja”. w nakładzie 50,000 egz.

Do konkursu mogą stawiać wyłącznie chrześcijańskie zakłady graficzne.

Orientacyjny egz. broszury wysyła się za nadesłaniem 25 gr. w znaczkach pocztowych. Oferaty do dnia 1 września br. uprasza się nadsyłać do biura Zarządu Okręgowego T—wa „Rozwój” ul. Podleśna Nr. 4.

Zamówienie winne być wykonane w ciągu dwóch miesięcy od daty podpisania kontraktu.

— Podziękowanie.

Związkom: „Strzelec”, Młodz. „Orle im. Słowackiego i wszystkim tym, którzy zaszczytli swą obecnością tak uroczystą dla nas chwilę poświęcenie sztandaru w kościele św. Krzyża w dn. 22-VI rb. a w szczególności P. Prezesowi Koła Przyjaciół p. Sonec, kapelanowi harcerstwa Łódzkiego ks. St. Nowickiemu i Dhowi Najdrowi za dopomóżenie przy organizowaniu składu serdeczne staropolskie „Bóg zapłać”.

6 Łódzka Drużyna Harcerska im. gen. H. Dąbrowskiego.

— Kurs techniczny telegraficzno—telefoniczny.

Biuro Zarządu Technicznego Telegrafów i Telefonów Obwodu Łódzkiego Przejazd 38 II—ie piętro gmach poczty udziela informacji i angażuje kandydatów posiadających świadectwa szkolne z ukończonej 4 klas szkoły średniej na kurs techniczny telegraficzno—telefoniczny rozpoczynający się w jesieni r. b. około 1—go października w Warszawie przy Dyrekcji Poczty i Telegrafów.

— Sprawozdanie z posiedzenia Sądu Konkursowego T—wa „Rozwój”.

W dniu 13—go czerwca r. b. odbyło się w lokalu T—wa „Rozwój” w Łodzi przy ul. Podleśnej Nr. 4, posiedzenie Sądu Konkursowego w celu rozstrzygnięcia konkursu na „Hymn Rozwojowy”. Prac nadesłano 19. Zdyskwalifikowano jako nie odpowiadające warunkom konkursu 11, poddano sądowi 8 prac oznaczonych godłami: „Kosa”, „Ziarno”, „Ewka—Emka”, „Lach”, „Polsko, żyj”, „Topolczyk”, „Lech I”, „Lech II”. —

Pierwszą nagrodę przyznano pracy oznaczonej godłem „Topolczyk”, której autorem jak się okazało po otwarciu koperty, jest Ferdynand Kuraś jeden z najpopularniejszych poetów ludowych, głuchoniemy od 7—go roku życia.

Drugą nagrodę przyznano pracy opatrzonej godłem „Lach”, której autorem jest p. Celestyn Szczepański ze Stanisławowa.

Skaład Sądu stanowili:

Ks. prefekt Nadolski, p. Macińska, dyr. Zajaczek, p. Goliński, p. Tracewski i profesor Srednicki.

## Ze sportu.

— Mecz Polska — Turcja w Łodzi.

Zawody międzypaństwowe Turcja—Polska odbędą się w Łodzi w niedzielę o godzinie 5 i pół pp. na boisku LKS. Na powyższe zawody zjeżdżają sportowcy z całej Polski.

## Bibliografia.

— „Myśl Narodowa”.

Nr. 25 „Myśli Narodowej” zawiera następującą treść: Echo z za grobu — Jan Zamorski. Wzręczanie (dok) — Jan Zamorski. O polityku polskim, który wierzył tylko N. emcom — (w). Dwie daty z życia p. Klemensiewicza — Katastrofa lotnika Kahanego — (s). Wąserski i Handelsmann A. Mickiewicz o uczonej czech. Sport i polityka czyli „Krakauer Kickers” — (l. b.) Jak tam na Lotwie senatorze Bingel? Z lwowskiego Parnasu — (x). Jerzy Valois o demokracji

W środę dnia 25 czerwca r. b. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci najukochańszej córki

S. † P.

## Jolusi Bogdańskiej

odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki o godz. 8 rano na które zapraszają pograżeni w smutku

rodzice.

— „Mały Świątek”.

„Mały Świątek” najstarszy ilustrowany dwutygodnik dla dzieci od 8 do 14 lat; 36 rok wydania. Treść nr. 12-15 czerwca 1924 r. Na łące (wiersz) — Na przechadzce. — Legenda chińska o bambusie (feljton). — O Targu Poznańskim. — Zakątek duszy. — Koleczki Bronki. — Przy nauce (wiersz) — Pogawędka z przyjaciółką — Pomysł i zgadnij.

Adres: Spółka Zjednoczenia Młodzieży, Poznań, Pocztowa 15, Konto czekowe P. K. O. 201. 475. Cena miesięczna 1. 10 zł.

— Wydawnictwa T—wa „Rozwój”.

Staraniem koła propagandy przy Zarz. Okr. T—wa „Rozwój” w Łodzi (ul. Podleśna Nr. 4.) zostały wydane dwie nadzwyczaj ciekawe broszury o kwestji żydowskiej a mianowicie: „Migracja żydów w Polsce”, napisał Jan Goliński oraz „Ostatnia z dobytku” nowella antysemitka, napisana przez postać Jana Zamorskiego i wydano również kufanaście pocztówek propagandowych z karykaturami żydowskimi i t. p. Broszury powyższe w cenie od 15 do 20 groszy oraz pocztówki w cenie 5 groszy wysyła się za zaliczką, do komisowej sprzedaży a przy większych ilościach na spłaty ratami. Tamże wysyła się za nadesłaniem znaczka pocztowego katalog o kwestji żydowskiej.

## Smiały rabunek.

Wśród największego ruchu ulicznego, w obliczu tłumów i stojącego obok policjanta, w Nowym Jorku dokonano nadzwyczaj śmiałego rabunku. Dwunastu rabusiów świetnie uzbrojonych i znakomicie zorganizowanych, porwało z wozu rządowego klejnoty wartości około 100 tysięcy funtów (2.400.000 złotych).

Cały Nowy Jork mówi o tym wypadku i przypominać sobie, że 3 lata temu w podobny sposób zrabowano z państwowego wozu papiery wartości 200 tysięcy funtów. Hersemtem rabusiów był wówczas Gerald Chapman, którego wprawdzie udało się schwycić, ale który właśnie rok temu uciekł z więzienia z Atlanty.

W ubiegłą środę z urzędu pocztowego na rogu Eighth Avenue i Thirty-three Street wzięto klejnoty automobilem na Hudson Street, skąd po urzędowym oszacowaniu miano je porozwodzić handlarzom i jubilerom. Automobilem kierował Edward Foy, a dozorował Daniel Keahon, wiceprezydent związku woźniców, którzy mają kontrakt z rządem.

Keahon przypomina sobie, że zauważył, iż cała droga za ich wozem lechała żółta dorożka samochodowa. Na parę minut przed wykonaniem rabunku dorożka przegoniła wóz rządowy, a ponieważ właśnie zatrzymano cały ruch kołowy, stanęła koło chodnika. Obok policjant spisywał protokół z woźnicą, który przekroczył przepisy. Z dorożki wyskoczyło czterech od stóp do głów uzbrojonych ludzi, ściągnęło Foy'a i Keahona z wozu i bijąc ich rekołkami rewolwerów po głowie, zaciągnęło do stojącego naprzeciw dorożki, w której znajdowało się jeszcze ośmiu zbrojnych.

Dwaj z rabusiów ściągnęli paczkę z klejnotami, inni wyrzucili Keahona na ulicę i wte dy samochód ich odjechał pedem strzały. Nikt się nie polapał i przez pięć mil lechali bez najmniejszej przeszkody. Tu wyrzuciwszy jeszcze Foy'a na bruk, znikli na rogu 145 ulicy. Foy i Keahon leżą w szpitalu.

## Resztki carskiej rodziny.

Były szef wojskowej misji francuskiej na Syberii, generał Janin, przywiózł do Paryża po pioty spalonych szczątków cara Mikołaja II i jego rodziny, aby je oddać W. Ks. Mikołajowi Mikołajewiczowi.

Resztki te — jak opowiadał sam Janin korespondentowi „Matin” — to spora ilość



popiołu; w której znajdują się społem ostatecznie materialne pozostałości cara, carowej, carewiczki; księżniczki Olgi i dwójga służących.

Wśród popiołu można rozróżnić zwęglony palec, który — jak twierdzą znawcy — należał do carycy. Prócz tego widać tam opalone klejnoty, szmaty spalonej odzieży, sprzeczki od paska carewiczki, guziki mundurów, kilka obrazków świętych mała bryłka fuszeczki ludzkiego.

Jak wiadomo, po rzezi w Ipatiewie, ciała pomordowanych spalono w pobliskim lesie, przyczem oprawcy działali z pośpiechem i tem się tłumaczy, że wśród szczątków ofiar znajdują się klejnoty, których nie zdążyli zrabować.

General Janin, wskazując na skrzynkę z popiołami, mówi ze smutnym uśmiechem: „Oto grób potężnej dynastji Romanowych!”

Wogóle lista przedmiotów, znalezionych wśród popiołów, obejmuje 311 pozycji. Wszystko to spoczywa w zwykłej skrzyni drewnianej. Oprócz tego gen. Janin przywiózł trzy kufrы, mieszczące protokoły śledczej komisji, która ustaliła identyczność ofiar; wreszcie „licca czynu“; jak np. kule; tkwiące w ścianach pokoju kaźni; Kule te ofiarowali Janinowi gen. Dederichs i gubernier carewiczka Gillard.

Janin twierdzi, że kilku dalszych członków rodziny carskiej, a mianowicie wks. Elżbieta, Sergiusz młody wks. Konstantyna Igor i Dymitr, zostali w pobliżu wsi Alapaiewska wtroczeni do głębokiego szybu; poczem wrzucono za nimi kilka granatów ręcznych i ciężkie kłody drzewa.

Skażancy pono — na wezwanie w. ks. Dymitra — okazali w momencie tym niezwykle hart ducha i aż do zgonu śpiewali pobożne pieśni.

Janin przewiózł szczątki ofiar z Alapaiewska do Pekinu, gdzie pochowano je na rosyjskim cmentarzu. Zwłoki ks. Sergiusza, krównego serbskiej rodziny królewskiej, przewieziono do Belgradu.

### Pieć razy rażony piorunem.

W Madrycie zmarł w 80 roku życia Cesar Beltran; sławny w całej Hiszpanji z odwagi przeciw piorunom. Kiedy miał 25 lat uderzył w niego piorun ubranie literalnie spaliło się na nim, a Jemu nic się nie stało. W kilka tygodni później znowu został rażony piorunem i wtedy stracił wzrok w jednym oku; ale innej szkody nie poniósł. Później był dzwonnikiem przy kościele i będąc podczas burzy na wieży; znowu doznał uderzenia piorunem. Stojący przy nim kolega został zabity, Jemu zaś nic się nie stało. W kilka lat później gdy był z swymi synem w polu, nadciągnęła burza. Schronili się pod drzewo. Piorun uderzył w drzewo i zabił syna, a Beltran wyszedł cało. Jeszcze raz w zeszłym roku piorun uderzył w jego dom, nie robiąc właścicielowi żadnej szkody.

### Conan Doyle zaczyna niedomagać na umyśle

Głośny autor Szerloka Holmesa, który obecnie z wielkim zapalem zajmule się spirytyzmem, przetłumaczył na język angielski francuską książkę p. Leona Denisa, traktującą o tajemnicy Joanny d'Arc z punktu widzenia psychicznego i poprzedził tłumaczenie obszerną przedmową, w której wyłącza swój własny punkt widzenia na Dziewicę Orleań-

## Ohydne morderstwo dla zdobycia sukni balowej.

Przed sądem wiedeńskim stanęła 18-letnia Barbara Hochmeister, oskarżona o usiłowane morderstwo i ciężkie poranienie swej rodzzonej ciotki. Zbrodnia młodej dziewczyny wkracza w sfery tych rzadkich zagmatwań uczuciowych gdy gorąca miłość, chęć podobania się kochankowi, niedza życiowa i zazdrość mieszają się w jeden tragiczny splot wypadków.

Barbara kochała — starszego o 5 lata od siebie młodzieńca i nie było takiego czynu, na któryby się nie ważyła byleby zadowolić ukochanego.

A owóż kochanek jej powiedział: — Pójdziemy na bal, ubierz się jednak pięknie, albowiem będzie na balu wiele pięknie ubranych dziewcząt.

Trudne to było zadanie do spełnienia. Barbara pracowała w sklepie jako ekspedjentka, lecz utraciła posadę i żyła na łasce i miłosierdziu swej ciotki.

Ciotka zaś posiadała piękne stroje, całą szafę modnych sukien, albowiem była damą bufetową i z obowiązku musiała się podobać pijakom.

Noc poprzedzającą bal spędziła Barbara bezsennie. Targała nią żal i ośawa, że tyle pięknych

dziewcząt, słicznie ubranych otoczy najbliższego Pe-pa i niewątpliwie zawojuje jego serce. Jej ubożuchna sukienka nie wytrzyma porównania z tyła wspaniałymi toaletami.

A gdy tak gryzła ją rozpacz, zaskrzypiał klucz w zamku i weszła ciotka w ślicznej jedwabnej sukni. Ochl gdyby mieć taką, przemknęło jej przez myśl.

Skoro usnęła ciotka znużona nocnym czuwaniem i alkoholem, Barbara wyskoczyła z łóżka, porwała żelazny pogrzebacz i zadała jeden i drugi cios w skroń śpiącej kobiecie...

A potem przypuszczając, iż ciotka nie żyje, porwała jej strojną toaletę i nie oglądając się poza siebie pobiegła gdzieś, oczy poniosa.

Na bal poszła, podobała się Pepiemu, prześci gnęła wszystkie dziewczęta urodą i wytworną toaletą. Lecz ciotki nie zabiła...

Oszolomiona oderzeniami i upływem krwi, kobieta przyszła po kilku godzinach do przytomności i oskarżyła swą siostrzenicę.

Barbara skazana została na 2 lata więzienia. Młuczaco przyjęła ten wyrok jako karę za triumf jednego wieczora.

Conan Doyle oświadcza, że Joanna d'Arc jest najpotężniejsza po Chrystusie postacia duchowna i że posiada z Chrystusem wiele uderzających analogii, przedewszystkiem te, że podobnie jak Chrystus wyszła ze sfery proletariatu, i że była przesładowana przez Kościół swoich czasów. Conan Doyle pisze dalej, że od pewnego czasu ukazuje mu się regularnie podczas doświadczeń spirytycznych młoda, piękna dziewczyna w blyszczącej zbroi. Jest to bez wątpienia Joanna d'Arc, która zdaniem angielskiego pisarza obecnie wciąż przebywa między nami i przygotowuje nową erę w historii ludzkości. Z chwila, gdy przygotowania te zostaną ukończone, Joanna d'Arc wcieli się powtórnie i ukaże się na ziemi w konkretnej, już ludzkiej postaci.

### Co powoduje zapalenie ślepej kieszki.

W pewnych okolicach Niemiec zapanowała w ostatnich czasach epidemia zapalenia ślepej kieszki, która skłoniła lekarzy do zbadania przyczyn. Stwierdzono, iż zapalenie powoduje nasienie zwykłego bławatka (Centaurea cyamis), który wraz ze zbożem dostaje się do chleba, a mając kształt cienki i śpiczasty wędruje po jelitach i dostaje się do wyrostka robaczkowego nie mogąc z powodu swego kształtu zadziernystego wyostać się z powrotem. Przy operacjach znajdowano te nasiona bardzo licznie.

### Zmiana rzemiosła.

Były następca frou niemieckiego dawnego wódz armji niemieckiej, aby zarobić na utrzymanie; sprzedaje narzędzia rolnicze. Czy nie prawdziwy przykład przekucia miecza na plug?

### Nowa księżniczka dolarów.

Jeden z członków przybocznej swity b. cara Mikołaja. Teodor ks. Trubeckij, p) ucieczce z Bolszewji i licznych tarapatach w Paryżu, gdy z braku środków utrzymania groziła mu śmierć głodowa, przypomniał sobie nareszcie swój wybitny talent muzyczny Pojechął do Londynu i zaciągnął się na służbę do jednego z towarzyszt okrętowych utrzymujących komunik. pasażerską pomiędzy portem na Tamizie a Nowym Jorkiem. Na statkach?

luksusowych, w salonach przeznaczonych dla dam, młody i wytworny książę wygrywał na fortepianie najmodniejsze sztuki salonowe i śpiewał ciesząc się wzięciem piosenki operetkowej. Na grajka okrętowego zwróciła uwagę wdowa po milionerze z N. Jorku, młoda i nawet podobno niezwykle piękna pan Briting, posiadająca wkłady bankowe i wspaniałe wille po obu stronach oceanu. Znajomość zakończyła się miłością i zaręczynami. Książę ożenił się, bardzo ciepłą wdową i dziś dzieli jej dolary również i z tamtej strony Atlantyku.

## Nowy rozkład pociągów

### Łódź -- Fabryczna

ODJAZD

6.10	(do Gałkówek).
7.25	(do Warszawy, kurjer).
8.55	(do Kozuszek).
10.00	(do Kozuszek w niedziele i święta).
12.20	(do Katowic — z Kozuszek pospieszny)
13.30	(do Warszawy — z Kozuszek pospieszny)
15.20	(do Krakowa — z Kozuszek pospieszny).
17.00	(do Kozuszek).
19.10	(do Gałkówek).
19.35	(do Warszawy, bezpośredni).
20.40	(do Piotrkowa — z Kozuszek połączenie z pospiesznym do Krakowa)
22.35	(do Krakowa).
25.40	(do Warszawy — z Kozuszek połączenie z pospiesznym do Krakowa, Zakopanego Krzyny i zwyczajnym do Zabkowic)

### Łódź -- Kaliska

0.52	(do Zbąszynia).
2.02	(ekspres do Paryża)
2.57	(do Ostrowia).
5.42	(do Poznania).
6.29	(do Warszawy (ekspres z Paryża).
12.55	(do Warszawy).
14.02	(do Warszawy).
22.25	(do Poznania).
7.45	(do Zbąszynia).
15.30	(do Warszawy).
16.00	(do Sieradza)
19.25	(do Łowicza.)
19.40	(do Ostrowia).
20.00	(do Krakowa, bezpośredni).



## LECNICA

### dla przychodzących chorych

przy ul. Zachodniej Nr. 27 (róg Konstanynowskiej)

Przyjma je chorych w chorobach wszystkich specjalności (g. 9 do 5 i pół pp. Gabinet dentystyczny (leczenie, plombowanie, wprawianie zębów). Badanie, leczenie promieniami Roentgena, leczenie Finsenem i lampą kwarcową. Szczepienie ospy. Analizy lekarskie. Porada 3 milj, 600 t. mk. Operacje, opatrunki, zabiegi od umowy 2095

### Wykwalifikowany mechanik

reperuje maszyny do szycia i pisania za 5 zł. na ul. Jędrzejowskiej 19, m 1C. Zgłoszenia: Gdańska 19, m 1C. 2502-3

### Dr. med. Wł. Polakowski

ginekolog akuszer i eszka obecnie przy ul. Piotrkowskiej 113 przyjm. od 5 do 7. 2586 7

## 1000 dolarów

oddam pod zastaw lub za gwarancją bankową. Oferty z podaniem gwarancji oraz wysokości procentów sub „Z. S“ do adm. „Rozwoju“ 2408-2



## Poszukuje

2 pokoje z kuchnią za wynagrodzeniem może być bez wygód. Oferty do „Rozwoju“ pod „Złoty“ 2404-2

## Rowery

### B-cia Krzemiński

Piotrkowska 178.

Sprzedajemy na dogodnych warunkach. 2182-2

### sandałki

skorochochy, pantofle, domowe i Zakopiańskie Petersilge Piotrkowska 95. 875

### Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 róg, ściankielicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6 2502

### Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener. ul. Andrzeja Nr 3. przyjm. od 1 i pół do 2 i pół od 5 i pół do 8. (16592

# NIEBYWAŁA OKAZJA!

## Zakład fotograficzny i Pracownia Portretów Zjednoczonych Fotografów

sp. z ogr. odp.  
w Łodzi ul. Narutowicza № 13 (daw. Dzieina)

Niniejszym komunikujemy Sz. Publiczności, by dać możność poznać się i mieć rozgłos tak w Łodzi jak i poza Łodzią postanowiliśmy na czas krótki cenę konkurencyjną.

**6 pocztówek retuszowanych, cała figura,  
tylko 3 Złote.**

UWAGA: Komunikacja tramwajami Nr. 2, 5, 7 i 8.

2291

**Scala Varieté**

w ogrodzie.  
Dziś, jutro i pojutrze.

**Ceny niższe o 50 proc.**

Wejście tylko zł. 1,50— Krzesła i łóża od zł. 2 do 5.—

Nadzwyczajny Program № 2.

2525

20 Solowych atrakcji

## Benzyne

lekka samochodowa

poleca:

**„ELIBOR”**

S-ka Akc. Handlowo-Przemysłowa

**L. J. Borkowski**  
w Łodzi.

Sklep

ul. Piotrkowska № 48, tel. 84.

Skład

ul. Kilińskiego Nr. 10, tel. 173.

## Ważne dla Pań!

Z prowincji, przystojny kupiec, lat 25, zbożowiec, z inteligentnej i zamożnej rodziny, poszukuje z braku znajomości panny do lat 23, miłego charakteru z zamiłowaniem do kupiectwa. Posiadające odpowiedni majątek, albo własne pomieszczenie zechcą łaskawe oferty nadesłać z fotografią (którą natychmiast się zwróci) do „Rozwoju” pod „Szatyn”. Cel matrymonialny. Za dyktację ręczy się honorem Anonimy do kosza. 2403-3

### Drobne ogłoszenia

#### Kupno i sprzedaż:

**AI** Na wyplatę Najtańsze ceny staminy francuskie, satyny, trykotina, krep-de-chine, trocée, płótna, bostony. Rubaszki. Kilińskiego 44 2177-11

**S**przedam letnisko pod Zgierzem dom drewniany, 14 pokoi, ogród owocowo-warzywny 30 drzew, równowartość dwa tysiące dolarów. Wiadomość Biuro „Promień” Piotrkowska 81. 2180-1

**AI!** Meble! Dywany! Łóżka metalowe Tow. Akc. Konrad Jarnuszkiewicz. Najtańszej poleca magazyn mebli W Remiszewskiego, Piotrkowska 116 I piętro front. 2160-4

**D**omek do sprzedania marowany z ogrodem w Rudzie za raz wolne 4 pokoje nadające się na letnisko. Oferty pod „Domek” do „Rozwoju”. 2173-2

**D**o sprzedania parę noszonych ubrań z dobrego materiału. Becker Piotrkowska 217. 2163-1

**K**upię sklep z 2 lub 3-ma ubiorkami pomiędzy Główną i Dzieciną Oferty skrzynka pocztowa 105. 2157-1

**D**o sprzedania bryczka i powozik Cegielniana 62. 2166-1

**D**om 4 mieszkania w tem sklepie z urzędzeniem do sprzedania ul. Biała Nr. 9, przy Aleksandrowskiej. 2149-1

#### Różne:

**M**ereżki, dzierganie dziurek wzywianie koronek, oraz szycie wszelkiej bielizny przy muje Szwalnia Towarzystwa Ochrony Kobiet Łódź, Piotrkowska 104-a 2079-1

**P**otrzebna samodzielna kierowniczką z kaucją do sklepu z piśmiennym materiałem. Pierwszeństwo które pracowały w takiej branży Andrzeja Nr. 41 sklep. 2177-5

**S**zofer mechanicz, kawaler lat 26, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady chętnie na prowincji. Łaskawe oferty do „Rozwoju” ala „szotera”. 2176-5

**S**łużąca z poscielą, umiejacą gotować, potrzebna na wieś. Dowiedzieć się Pomorska 28 prania 5 10. nskiego 2171-3

### Zarząd

Tow. Akcyjnego Wyróbów Polwielnianych  
**R. KINDLERA** w Pabjanicach

zawiadamia pp. akcjonariuszów, że dnia 26 lipca 1924 r. o godz. 5 pp. odbędzie się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 48 w lokalu Towarzystwa

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie posiedzenia i wybór przewodniczącego.
2. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia
3. Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu za rok 1923 wraz z bilansem na dzień 31 grudnia 1923 r. oraz sprawozdania Komisji Rewizyjnej i udzielenie Zarządowi absolutorjum.
4. Budżet na rok 1924, plan sanacji finansowej i wnioski Zarządu w sprawie nowej emisji akcji.
5. Wniosek akcjonariusza Karola Rajmunda Eiserta o likwidacji Towarzystwa.
6. Wybory Zarządu, Kandydatów i Komisji Rewizyjnej.
7. Wnioski akcjonariuszów. 2327-1

**S**kóry, formy, prawidełka, oraz przybory szewskie nadeszły Sienkiewicza 25. 2170-3

**O**ddam na własność dziewczynkę 2-u letnią blondynkę. Gubernatorska 12. Dozorca wskazuje. 2168-1

**P**utynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Przyspasabia do egzaminów dla eksternów. 6 Sierpnia 14. pralnia. 2151-3

**S**tudent udziela korepetycji, za zakres 8 klas. Gdańska 46-11 2129-5

**P**otrzebna służąca umiejacą gotować. Zgłaszać się Na Piotrkowskiego Nr 38, restauracja. 2149-1

**P**rzyjmę kobiety do sorzdaży pieczywa. Ul. Napiórkowskie 81, Stańczyk, piekarnia. 2167-1

#### Zgubione dokumenty

**S**kradziono portfel zawierający kartę powołania wydana P. K. U. - Łódź i książeczkę związkową wydaną na imię Zygmunta Masiniaka. 2158-1

**P**echra Wacław „zagubił” paszport polski wydany w Pabjanicach. 2178-3

**P**owolnik Andrzej zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Geyera w Łodzi. 2172-1

**Z**aginiony paszport niemiecki wydany w Łodzi i książeczka wojskowa wydana w P. K. U. Łódź na imię Józefa Grendy. 2174-2

**Z**aginiona karta od paszportu wydana z fabryki Geyera na imię Antoniego Zuberta. 2175-1

**S**rutka Leokadja zgubiła nadszłą kartę wydaną z „Widzewskiej Manufaktury”. Widzew. 2179-5

### Letnisko

w okolicy Wiśniowej Góry składające się z 2 pokoi i kuchni i werandy od zaraz do odstąpienia. Wiadomość Andrzeja 7, fabryka wódek, A Makówka. 2418

### Potrzebna

ekspedjentka do składu wędlin. Brzezińska 36. 2416-5

### CENA OGŁOSZEN:

Przed tekstem 25 gr. w tekście 25 gr., za tekstem 15 gr., zwykajne 5 gr. wśród drobnych 8 i nekrologi 20 dr. komu 30 gr. najmniejsze ogłoszenie 33 gr. Drobne ponad 30 wyrazów wyraz 6 gr., Ogłoszenia zamiejscowa 50 proc. drożej zagr. 100 proc. Stronice przed redakcją za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się o godz. 5-ej dolicza się 50 proc. Za terminowe wchodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęta ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.